

Gazeta WROCLAWSKA

Rozmowa

Termin „cywilizacja” stał się użyteczną wymówką dla rasizmu i ksenofobii **str. 8**



Gilów może się chwalić najpiękniej rozświetloną posesją na Dolnym Śląsku w okresie świąt **str. 2**

Nowe trasy i mniej korków. Gdzie w regionie powstaną obwodnice? Jaki jest postęp prac? **str. 4**



WROCLAW
Orszak kolędników str. 3

AKCJA OSIEROCONA DZIEWCZYNIKA WYMAGA LECZENIA

Pomóżmy dziecku, które skrzywdził los

Michał Perzanowski
Ziębice

W tragicznym wypadku zginęli rodzice dwuletniej Michaliny, która od urodzenia nie słyszy. Przed nią kolejna operacja. Można pomóc.

W Ziębicach zginęli Iwona i Krystian. Oboje mieli 31 lat. Dziewczynka nie jechała z nimi samochodem, była w tym czasie pod opieką babci. Dziecko od urodzenia nie słyszy, a wkrótce czeka ją operacja. Każdy może pomóc dziadkom Michaliny, którzy znaleźli się w wyjątkowo trudnej sytuacji.

Jest dzieckiem niesłyszącym, jednostronnie zaimplantowanym. Przed nią kolejny etap leczenia – wszczepienie drugiego implantu ślimakowego, który umożliwi jej słyszenie obustronnie. Dziewczynka jest objęta stałą terapią słuchu i mowy.

– Jest małym dzieckiem, które dopiero zaczynało poznawać świat. Rodzice zgłosili ją na terapię. Regularnie przyjeżdżali do naszego ośrodka, walcząc o jej rozwój – podkreślają przedstawiciele Stowarzyszenia Rodziców i Przyjaciół Dzieci z Wadą Słuchu „ORaToR”.

Po śmierci rodziców dziecko trafiło pod opiekę dziadków, rodziców zmarłej Iwony. Jak zaznacza stowarzyszenie, to oni, przeżywając żałobę po własnym dziecku, musieli w jednej chwili wziąć odpowiedzialność za wychowanie wnuczki i jej leczenie.

„Jest kochana i zaopiekowana, ale terapia nie może się zatrzymać. Przerwa w tym wieku oznacza cofnięcie się o miesiące, czasem lata” – czytamy w apelu.

Stowarzyszenie uruchomiło zbiórkę na wsparcie rodziny. Na co zbierane są środki? Na wsparcie dziad-



Rodzice dziewczynki zginęli na przejeździe kolejowym. Teraz wymagająca opieki medycznej znalazła się pod opieką dziadków

ków w opiece i wychowaniu Michalinki, zapewnienie ciągłości terapii słuchu i mowy, pomoc w organizacji życia po stracie obojga rodziców, odciążenie rodziny w najtrudniejszym okresie.

– Dla dwuletniego dziecka ciągłość terapii to nie „pomoc”, a fundament całego życia. Zachęcamy do wpłat – dodają organizatorzy zbiórki.

Przypomnijmy, że do wypadku doszło 21 grudnia ok. godz. 11 na przejeździe kolejowym w Ziębicach. Samochód osobowy, którym jechali rodzice Michalinki, wjechał na tory wprost pod pociąg Intercity relacji Praga-Gdynia. Oboje zginęli na miejscu.

Sprawę bada Prokuratura Rejonowa w Zabkowicach Śląskich. Jak potwierdziła PKP PLK, w momencie zdarzenia rogatki na przejeździe były podniesione, co prawdopodobnie wprowadziło w błąd jadących autem. Ko-

misja ustala przyczyny niewłaściwego działania zabezpieczeń.

– Na miejscu zdarzenia wykonano szereg czynności procesowych – informował nas wówczas prokurator Mariusz Pindera.

Śledczy wyjaśniają kwestie związane z działaniem sygnalizacji na przejeździe kolejowym. Zabezpieczono wszystkie nagrania z lokomotywy oraz z pojazdów znajdujących się w pobliżu miejsca wypadku.

– Dysponujemy dwoma lub trzema nagraniami, które będą przedmiotem oględzin. Ustalamy także osoby, które mogły być świadkami zdarzenia. To na razie wstępny etap postępowania – dodał prokurator Pindera.

Równolegle przyczyny tragedii badać będzie także komisja kolejowa, która prowadzi odrębne postępowanie w tej sprawie.

Szczegóły zbiórki na: gazetawroclawska.pl

USA/WENEZUELA

Maduro uprowadzony do USA

Amerykane czekali cierpliwie z rozpoczęciem akcji schwytania Nicolasa Maduro. Trzeba było namierzyć dyktatora, ważna była też pogoda – mówił generał John D. „Dan” Caine podczas konferencji prasowej w rezydencji Donalda Trumpa na Florydzie. Operacja była planowana od miesięcy – wynika z jego słów.

Szef Kolegium Sztabów Połączonych powiedział, że nim wydano rozkaz do jej rozpoczęcia, amerykańscy żołnierze wiedzieli wszystko o Maduro i jego żonie – gdzie mieszkają, jaki jest porządek

ich dnia, gdzie i co jedzą itp. Prawdopodobnie w prowadzeniu rozpoznania pomagali informatorzy zwerbowani przez służby (m.in. CIA) spośród osób bliskich prezydentowi Wenezueli.

W operację zaangażowanych było kilkuset żołnierzy, posłużono się ponad 150 statkami powietrznymi – samolotami i śmigłowcami, które wystartowały z ok. 20 różnych lokalizacji. Wyłączono prąd w części Caracas, by przeprowadzić akcję w całkowitych ciemnościach.

Czytaj str. 7

Strefa Biznesu

Przedsiębiorcy może pomóc Rzecznik Praw Obywatelskich **str. 10**



W środę w gazecie Strona Zdrowia

● Kilka dodatkowych kilogramów po świątecznej przerwie to dość powszechne zjawisko. Jak szybko i skutecznie skorygować wagę?

Arlena Sokalska

ZAGROŻENIE JEST NA WSCHODZIE

Nasze mózgi są tak skonstruowane, że lepiej pamiętamy złe rzeczy. Trzeba się trochę wysilić, by przypomnieć sobie te dobre. Dlatego, gdy myślę o ubiegłym roku, widzę prezydenta Stanów Zjednoczonych. Tego Donalda Trumpa, który krzyczy na Wołodymyra Zełenskigo w Gabinetie Ovalnym. I tego, który rozwija czerwony dywan przed Władimirem Putinem na Alasce i się z nim serdecznie wita. I tego Donalda Trumpa, który pod koniec roku na wspólnej konferencji prasowej z prezydentem Ukrainy wygłasza z pełną powagą: „Putin powiedział mi, że Rosja pomoże w odbudowie Ukrainy i chce, by odniosła ona sukces”. Stojący obok Zełenski tylko uśmiechnął się pod nosem.

Jednak ja coraz częściej, słuchając i patrząc na Trumpa, mam poczucie głębokiego zażenowania, sprawiające, że nie chcę dłużej słuchać tego, co mówi i patrzeć na to, co się dzieje.

Podobne uczucia towarzyszą mi, gdy słucham niektórych wypowiedzi prezydenta Karola Nawrockiego. Na przykład tych, które padły w Poznaniu podczas obchodów rocznicy powstania wielkopolskiego: „Polska wspólnota narodowa jest otwarta na Zachód, ale też gotowa do obrony zachodniej granicy”. Nawet trudno sobie wyobrazić, co prezydent miał na myśli.

Bo prawdziwe zagrożenie jest na Wschodzie i większość z nas o tym wie i rozumie, na czym ono polega. Na razie Rosja pozostaje na etapie prowadzenia z nami wojny hybrydowej i oby tylko tak zostało.

Głównym celem Putina jest cały czas podbicie całej Ukrainy i choć wielu polityków wciąż mówi, że jest coraz bliżej pokoju, ja w to nie wierzę. Liderzy mówią, że 90 proc. ugody jest już uzgodnione, problem w tym, że Kreml nigdy nie zaakceptuje tych 10 proc. A wśród nich jest nieustające żądanie Rosji, by Ukraina wycofała się z całego Donbasu. Czego ta nigdy nie zrobi, bo otworzyłaby tym samym łatwy dostęp do reszty swojego terytorium.

Niech ta przekłeta wojna się wreszcie skończy. Ale nie za wszelką cenę.

I oby 2026 nie był gorszy niż rok 2025.

”

Narkotyki przestaną napływać, ropa, którą nam odebrano, zostanie zwrócona, a przestępcy nie będą wysyłani do Stanów Zjednoczonych

Pete Hegseth, minister wojny USA po akcji w Wenezueli

Najpiękniej rozświetlona posesja na Dolnym Śląsku

Remigiusz Biały
Dzierżoniów

Od zmierzchu do późnych godzin nocnych można podziwiać iluminację świąteczną na jednym z ogródków w Gilowie pomiędzy Dzierżoniowem i Niemczą.

Pomysłodawcami i wykonawcami jest rodzeństwo - Ryszard Drabik i Jadwiga Maliszczuk. Na początku było bardzo skromnie - od kilku światełek na dachu domu. Z roku na rok iluminacja powiększała się. Najpierw obejmowała kolejne fragmenty budynku, później ogród, aż w końcu całą posesję. - To już ponad 20 lat, jak ozdabiamy nasz dom. Nigdy nie liczyłem dokładnie światełek, ale na jednej figurze, których jest sporo potrafi być nawet dwa tysiące punktów świetlnych - mówi Ryszard Drabik.

Szacuje się, że obecnie instalacja w Gilowie liczy około 200 tys. pojedynczych żarówek, a z każdym kolejnym rokiem ta



Iluminacja składa się z ponad 200 tysięcy światełek

liczba rośnie. Wśród dekoracji znajdują się m.in. świetne postacie zwierząt i przedmiotów, rozbudowane sceny zimowe, światełka na każdym rosnącym w ogrodzie drzewie czy karuzela. W tym roku nowością są akrylowe drzewka wiśniowe z LED-ami, których na posesji stoi już kilkanaście. - Choć tak ogromna instalacja wiąże się z kosztami, to dzięki technologii LED zużycie energii nie jest tak duże, jak mogłoby się wydawać. Rachunki za prąd

w okresie zimowym rosną o około 100 proc. Ale nie są to jakieś duże kwoty - dodaje Ryszard Drabik.

Iluminacja już dawno stała się lokalną atrakcją. Do Gilowa regularnie przyjeżdżają odwiedzający z całej okolicy. - Byli u nas ludzie z Wałbrzycha, Opola, Gdańska. Nawet z zagranicy - jak, ktoś przejeżdżał to zatrzymywali się zobaczyć. Cieszymy się, że to sprawia radość odwiedzającym - mówi Jadwiga Maliszczuk.

Wstęp na posesję jest bezpłatny, choć odwiedzający często zostawiają dobrowolne datki, które są przeznaczone na dalszą rozbudowę instalacji. Twórcy co roku dokupują nowe elementy, a część dekoracji wykonują sami, zmieniając układ ekspozycji. Iluminację w Gilowie można oglądać do 6 stycznia, czyli święta Trzech Króli. W kolejnych tygodniach - w zależności od warunków pogodowych - światła zapalane są jeszcze w weekendy, zazwyczaj do końca stycznia.

Najatrakcyjniejsze turystycznie miasta Polski. Powiat kłodzki wyprzedził... Kraków

Elżbieta Węgrzyn
Dolny Śląsk

Główny Urząd Statystyczny w najnowszym rankingu porównał walory turystyczne. Sprawdziliśmy, które miasta w kraju i na Dolnym Śląsku trafiły do czołówki. Najlepszy okazał się powiat kłodzki.

Raport pt. „Walory turystyczne w powiatach i ich otoczeniu” ma na celu wskazanie najbardziej atrakcyjnych turystycznie miast i powiatów w Polsce w oparciu o ich walory własne i z uwzględnieniem otoczenia, w tym transgranicznych walorów zagranicznych sąsiadów.

Zdecydowanym liderem jest Warszawa, która dominuje zarówno pod względem walorów kulturowych, jak i bazy turystycznej. Kolejne

lokaty zajmują kolejno: powiat nowosądecki, powiat kłodzki, Kraków oraz powiat nowotarski. „W przypadku Warszawy i Krakowa dominującą rolę odgrywają walory kulturowe, a w powiatach nowosądeckim, kłodzkim i nowotarskim - walory środowiskowe” - wyjaśniają twórcy eksperymetalnego raportu GUS.

Wrocław w ogólnym podsumowaniu zajął 27. miejsce, po Warszawie, Krakowie i Gdańsku jest czwartym dużym miastem na prawach powiatu. Stolica Dolnego Śląska pojawia jednak się w czołówkach podsumowań częściowych, m.in. jest siódma w kraju pod względem liczby noclegów turystycznych (2,3 mln w 2024 roku).

Spośród dolnośląskich powiatów i miast na prawach po-



Raport docenił Kłodzko i jego najbliższe sąsiedztwo

wiatu, oprócz kłodzkiego i Wrocławia, w górnej części listy znalazły się powiaty: karkonoski, Jelenia Góra, ząbkowicki, wałbrzyski, kamiennogórski, lwówecki, wrocławski,

bolesławiecki, jaworski, dzierżoniowski i świdnicki.

Najbardziej atrakcyjne pod względem turystycznym są województwa: małopolskie, zachodniopomorskie i pomorskie, a następnie z bardzo podobnym wynikiem: podkarpackie, dolnośląskie i warmińsko-mazurskie. Najslabiej w podsumowaniu wypadły województwa lubelskie i opolskie, a za nimi łódzkie.

Jak powstało opracowanie GUS. Twórcy rankingu zastosowali cztery podstawowe kryteria. Uwzględnili czynniki kulturowe, elementy krajoznazowe i środowiskowe, bazę turystyczną oraz poziom bezpieczeństwa. Posłużyli się również algorytmem, który dotyczył bezpośredniego otoczenia powiatów i poszczególnych miast.

nasz REGION

KRÓTKO

KRZESZÓW

Klaksonem wzywała pomocy

Noworoczna zabawa 1 stycznia na sankach skończyła się tragicznie. 26-latek wyszedł z 5-letnią dziewczynką na zaśnieżoną górkę z sankami - pomiędzy Przedwojowem i Krzeszowem w powiecie kamiennogórskim. Po godz. 14 ich zabawę przerwało niepokojące zdarzenie - mężczyzna opiekujący się dzieckiem i jeżdżący z nim na sankach nagle stracił przytomność.

Służby wezwała 5-letnia dziewczynka. - Zachowała się w bardzo odpowiedzialny

sposób i naciskała klakson samochodu, co zaalarmowało młodego policjanta przechodzącego nieopodal z dziewczyną. Funkcjonariusz zareagował na sygnały. Okazało się, że niestety poza wezwaniem służb niewiele mógł pomóc - zaznacza młodszy aspirant Katarzyna Trzepak, oficer prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Kamiennej Górze.

Okoliczności zdarzenia wskazują na zasłabnięcie i nagłą śmierć. Elżbieta Węgrzyn

WROCŁAW

Orszak Kołędniczy na ulicach



FOT. JAROSŁAW JAKUBCZAK

W sobotę barwny pochód zaglądał do lokali gastronomicznych na wrocławskiej starówce. Zorganizowany został przez Stowarzyszenie Kawka i JARGA (śpiew ludowy). Były postacie: gwiazdora, turonia, kozy, owcy, jelenia, bociana, cyganki, pastucha, żyda, diabła i śmierci. Jarosław Jakubczak

AUTOSTRADA

Kolejny pomiar odcinkowy

W nocy z 31 grudnia na 1 stycznia uruchomiono odcinkowy pomiar prędkości na autostradzie A4 między Prądami a Próżkowem, niecałe 40 km od granicy województwa dolnośląskiego. Długość odcinka pomiarowego wynosi 13,6 km. To obecnie najdłuższy taki pomiar na A4. Obowiązujące limity

prędkości wynoszą tam: 140 km/h dla samochodów osobowych, 80 km/h dla pojazdów ciężarowych. Do połowy roku zostanie uruchomiony kolejny pomiar - od węzła Krapkowice do Miejsca Obsługi Podróżnych Góra Świętej Anny o długości 13 km. Monika Fajge

OLEŚNICA

Dwie osoby ciężko ranne i zniszczony budynek.

To bilans po wybuchu butli z gazem kilka dni temu w Drołowicach pod Oleśnicą. Na skutek wybuchu wyłeciały okna z futryn, popękały ściany i sufit.

STRZEGOM

Szczątki 33 niemieckich żołnierzy odnaleziono

w niewielkiej miejscowości Tomkowice pod Strzegomem. Prace prowadzi tam Pracownia Badań Historycznych i Archeologicznych Pomost.



FOT. CZYTELNIK

WROCŁAW

Ponad dwie godziny byli uwięzieni na wiadukcie pasażerowie pociągu Kolei Dolnośląskich „Sprinter Grodno” relacji Głuszyca – Wrocław Główny. Na ewakuację z zepsutego składu czekali po ciemku i bez ogrzewania.

Ceny abonamentów wzrosły. Parkowanie jest droższe

Remigiusz Biały
Wrocław

Na płatnych miejscach postojowych trzeba zapłacić więcej, jeśli wykupujemy abonament. Skończyło się też darmowe parkowanie dla właścicieli hybryd.

Co istotne, zmieniły się stawki abonamentów, a nie pojedynczych opłat uiszczanych w parkometrach. Weszły już w życie zapisy uchwały rady miasta z lipca 2025 roku, które podniosły mieszkańcom koszt parkowania. Choć Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta we Wrocławiu zaczął już we wrześniu stosować pojedyncze zapisy tej uchwały, przez co odmawiano kierowcom zakupienia abonamentu.

Co się zmieniło? Radni nie wyznaczyli konkretnych kwot, lecz stawki procentowe - uzależnione od najniższego wynagrodzenia. Więc jak te się zmienia, to i koszt abonamentów rośnie. Od 1 stycznia minimalna krajowa wynosi 4.806 zł brutto, dlatego automatycznie wzrosły opłaty.

Inaczej zapłacą mieszkańcy ze śródmiejskiej strefy płatnego parkowania (strefa A+B) - czyli ścisłe centrum Wrocławia. Ta obejmuje: Stare Miasto, Ostrów Tumski, wyspy na Odrze, rejon wzdłuż ul. Kazimierza Wielkiego, część osiedla Plac Grunwaldzki. Reszta Wrocławia objęta płatnym parkowaniem to



FOT. ARCHIWUM PP

Stawki nie zmieniały się od 2003 roku. W 2026 roku we Wrocławiu za abonamenty parkingowe trzeba zapłacić więcej niż dotychczas

strefa C, która też ma inne stawki.

Strefa A+B

Abonament mieszkańca - strefa A+B (ŚŚPP - ścisłe centrum) od 1 stycznia we Wrocławiu:

Roczny - pierwszy samochód: 288 zł (wcześniej 100 zł). Drugi i trzeci samochód: 2883 zł.

Półroczny - pierwszy samochód: 144 zł (wcześniej 50 zł). Drugi i trzeci samochód: 1441 zł.

Miesięczny - pierwszy samochód: 28 zł (wcześniej 10 zł).

Drugi i trzeci samochód: 288 zł.

Strefa C

Abonament mieszkańca - strefa C (osiedla wokół ścisłego centrum Wrocławia) od 1 stycznia we Wrocławiu:

Roczny - pierwszy samochód: 192 zł (wcześniej 100 zł). Drugi samochód: 384 zł (wcześniej 200 zł). Trzeci samochód: 1922 zł (wcześniej 1000 zł).

Półroczny - pierwszy samochód: 96 zł (wcześniej 50 zł).

Miesięczny - pierwszy samochód: 19 zł (wcześniej 10 zł).

Zmieniły się też zasady dla właścicieli aut hybrydowych.

W strefie A nie przewidziano już żadnego abonamentu - wcześniej kosztował 300 zł rocznie. Czyli od nowego roku ich właściciele również muszą płacić za każdorazowy postój w okolicy rynku w parkometrach. W strefach B i C dotychczasowe stawki zostały zastąpione nowymi: zamiast 100 zł w strefie B trzeba zapłacić 288 zł, a w strefie C - 192 zł zamiast dotychczasowego zera.

Jednocześnie wzrosły ceny abonamentów ogólnych dla wszystkich: w strefie B z 4.000 zł do 4-133 zł, a w strefie C z 2.000 zł do 2.066 zł.

Wpadł w poślizg na śniegu i uderzył w kościół

Karolina Kwiatek
Szklarska Poręba

Młody mężczyzna nie dostosował jazdy do leżącego śniegu. Gdy przyspieszył, nie było już odwrotu. Auto wypadło z jezdni.

Do wypadku doszło w środę (31 grudnia) około godz. 17.30 na ul. Piastowskiej w Szklarskiej Porębie. Jak ustalili policjanci, młody kierowca zignorował fakt, że padał śnieg. 24-latek nie dostosował prędkości i stracił panowanie nad autem.

- W wyniku niedostosowania prędkości jazdy do warunków panujących na drodze, 24-latek zjechał z jezdni i uderzył w budynek kościoła. Na szczęście w zdarzeniu nikt nie odniósł obrażeń - informują policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze.

Mundurowi apelują do kierowców, by byli ostrożni. Przypominają, że warunki drogowe bardzo szybko mogą się zmienić, a mokra nawierzchnia, mgła, śnieg i oblodzenie znacznie wydłużają drogę hamowania.



FOT. POLICJA

24-latek stracił panowanie nad samochodem, zjechał z jezdni i uderzył w ścianę świątyni

Nowe trasy i mniej korków. Te obwodnice mają powstać w najbliższych latach

Konrad Bałajewicz
Dolny Śląsk

W naszym regionie w najbliższych latach ma powstać kilkanaście nowych obwodnic. Mają wyprowadzić tranzyt z większych miast.

Najbardziej zaawansowaną inwestycją GDDKiA na Dolnym Śląsku jest obwodnica Głogowa. Trasa o długości 18,5 km, realizowana w systemie „projektuj i buduj”, ma stanowić fragment połączenia nowo wybudowanych dróg ekspresowych S3 i S5 oraz przynieść miastu nową przeprawę przez Odrę. Powstaje w nowym śladzie, łącząc drogę krajową numer 12. Złożony został wniosek o ZRID (zezwozenie na realizację inwestycji drogowej), zakończenie robót planowane jest na 2028 rok.

Na wcześniejszym etapie znajduje się obwodnica Kaczorowa. Preferowany wariant W8 liczy 16,4 km. Swoją przebieg rozpoczyna na obwodnicy Bolkowa, a kończy włączając się do DK3 na terenie Jeleniej Góry. Inwestycja przebiega przez te-

ren czterech powiatów: jaworskiego, złotoryjskiego, karkonoskiego i miasta Jelenia Góra. Ma wyprowadzić ruch tranzytowy z newralgicznego odcinka Bolków-Jelenia Góra. Decyzja środowiskowa spodziewana jest w IV kwartale 2026 roku, a finał inwestycji w 2032 roku.

W przygotowaniu jest obwodnica Legnicy z drogi krajowej numer 94. Trasa o długości 8,7 km, realizowana we współpracy z miastem, ma odciążać centrum i usprawnić dojazd do autostrady A4. Zakończenie prac przewidywane jest na 2031 rok.

Również ruch z DK94 ma zostać wyprowadzony poza Oławę. Obwodnica powstanie w nowym śladzie i będzie miała długość ok. 11 km. Tu jednak projekt wciąż wymaga dodatkowych analiz. W III kwartale 2026 r. GDDKiA planuje złożyć wniosek o decyzję środowiskową. Zakończenie inwestycji przewidziano na 2033 rok.

W ostatnich dniach GDDKiA zrobiła krok naprzód w przypadku obwodnic Milicza i Międzybórz. Ogłoszono przetargi



Dokończenie Wschodniej Obwodnicy Wrocławia usprawni ruch w południowej części miasta

na zaprojektowanie i budowę obu tras. Milicz zyska ponad 10-kilometrową obwodnicę w nowym śladzie z mostami na Baryczy i Milickim Potoku. Obwodnica Milicza zaczynać się będzie w miejscowości Łaziec w okolicy Miłochowic, ominie Kaszowo i włączy z powrotem do DK15 w okolicy miejscowości Stawiec. Międzybórz ma otrzymać nową, niemal 8,5-kilometrową trasę omijającą gęsto za-

budowane centrum i sąsiednie miejscowości. Inwestycje mają być realizowane w latach 2026-2030.

Nie wszystkie projekty idą jednak sprawnie. Obwodnica Złotego Stoku została na razie wstrzymana. Po posiedzeniu Komisji Oceny Przedsięwzięć Inwestycyjnych zapadła decyzja o niezatwierdzeniu żadnego z wariantów obwodnicy. Jej realizację uzależniono od przy-

szłych decyzji dotyczących przebiegu drogi ekspresowej S8.

- Co najmniej do czasu określenia przebiegu drogi ekspresowej S8 na odcinku Bardokłódzko prace nad obwodnicą zostają wstrzymane. Wstrzymanie realizacji projektu nie oznacza, że nie zostanie on zrealizowany. Oznacza to natomiast, że na tę chwilę oraz w najbliższej perspektywie czasowej realizacja projektu nie ma uzasadnienia. Powrót do ponownej analizy zasadności budowy obwodnicy Złotego Stoku będzie możliwy po zmianie sytuacji ruchowej lub ekonomicznej - informuje GDDKiA.

Równolegle do inwestycji rządowych swoje projekty prowadzi Dolnośląska Służba Dróg i Kolei. W Dzierżoniowie trwa budowa obwodnicy, której ostatni etap ma zostać oddany do użytku w IV kwartale 2026 roku. W Boguszowie-Gorcach realizowany jest odcinek od granicy Wałbrzycha do ul. Krakowskiej. Na liście jest też Wschodnia Obwodnica Wrocławia, gdzie budowany jest ostatni

fragment między rondem na ul. Grota-Roweckiego a al. Karkonoską. Tutaj prace mają zakończyć się w 2028 roku.

DSDiK przygotowuje też kolejne zadania. W Obornikach Śląskich trwa analiza ofert przetargowych, w Złotorii ogłoszono przetarg na budowę obwodnicy, a w Bolesławcu projektowany jest drugi etap trasy, przy jednoczesnym zabezpieczeniu środków na wykup gruntów. Kąty Wrocławskie są natomiast na etapie prac projektowych, z planowanym startem robót w 2026 roku. Przed świętami DSDiK podpisała umowę na na przygotowanie projektu obwodnicy Borka Strzebińskiego.

- Pracownia Projektowa Drog-Cad w ciągu 24 miesięcy stworzy kompletny projekt ponad 3-kilometrowego odcinka, który pozwoli wyprowadzić ruch tranzytowy poza centrum miejscowości i realnie odciążyć jedną z najbardziej obciążonych tras w kierunku Wrocławia - informuje Paweł Gancarz, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.

0011458108

REKLAMA

0410707799

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
naszemu Koledze

Miłoszowi Mickiewiczowi
oraz Rodzinie i Bliskim

z powodu śmierci

Mamy



składają

Dyrektor, Pracownicy i Współpracownicy
Telewizji Polskiej S.A. Oddział we Wrocławiu

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Kondolencje i nekrologi
w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

ZAKŁADY POGRZEBOWE

● **„ABEL”** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

● **„ADORIA”** Usługi Pogrzebowe. Tanio, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

● **„ANUBIS”** – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłodnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym

w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranicą. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● **„ARCHON”** – Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłodnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis. Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67,

ul. Grabiszyńska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **„WITWICCY”** Zakład Usług Pogrzebowych, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Rozliczamy ZUS, KRUS, WBE, MSWiA w zakładzie. Własna chłodnia. Kompleksowo. Solidnie! Wrocław Borowska 254 - naprzeciw Akademii Medycznej, Wrocław Kościuszki 67/1a – róg Gwarnej, Krzyżowice ul. Główna 14 gm. Kobierzyce, Sobótka ul. Św. Anny 19/1, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● **CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH** dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● **KREMATORIUM – ARCHON**, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43

- całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● **MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH**, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na transport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **ROCH** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

Dziś pożegnamy

Pogrzeby 05.01

● OSOBOWICE

Ryszard Woźnica, g. 8.40
Stanisław Buraczynski, 9.20
Zbigniew Zams, 10
Ryszard Czarnecki, 10.40

Krzysztof Oćwieja, 11.20
Grzegorz Janusz Czyż, 12
Stanisława Marciniak, 12.40
Teresa Woś, 13.20
Stanisława Stalska, 14
Tadeusz Pobiega, 14.40
Jerzy Majewski, 15.20
● **PSIE POLE**
Jan Pychyński, g. 10

Roman Sadowski, 11
Danuta Błazejewska, 13
Janusz Bęben, 14
● **GRABISZYN**
Czesław Kwaczyński, g. 10
Aleksander Jerzy Sidorowicz, 12
● **JERZMANOWO**
Alicja Grodzka, g. 11

Krzysztof Dworak, 12
● **PAWŁOWICE**
Karolina Konecka, g. 12
● **LEŚNICA**
Józefa Tybińska, g. 10

Zarząd Cmentarzy Komunalnych,
pl. Strzelecki 19/21, 50-224 Wrocław

Wody Polskie biją na alarm! Kto dewastuje wały przeciwpowodziowe w regionie?

Karolina Kwiatek
Dolny Śląsk

Ciężki sprzęt niszczy wały przeciwpowodziowe pod Wrocławiem. Tak jest chociażby w okolicach Oławy, Siechnic i Czernicy. Nie pomagają osoby, które demontują szlabany.

Oniepokającej tendencji mówią pracownicy Wód Polskich. W całym kraju nasila się problem niszczenia wałów przeciwpowodziowych. Nie inaczej jest z Dolnym Śląskiem. Na terenie zarządu Zlewni we Wrocławiu widać to szczególnie w gminach: Oława, Czernica i Siechnice.

Pod koniec zeszłego roku zrobiono rekonesans. Przedstawiciele różnych instytucji, w ramach wizji lokalnej, wzięli pod lupę obwałowania Odry w gminie Oława (Ścinawa Polska, Bystrzyca, Siedlce, Zakrzów oraz miasto Oława). Wyniki nie napawają optymizmem.

„W trakcie oględzin stwierdzono szereg uszkodzeń infra-

struktury przeciwpowodziowej, w tym zniszczenia korony wałów oraz dróg serwisowych, uszkodzenia stóp wałów, brakujące lub uszkodzone elementy szlabanów, a także ślady intensywnego ruchu ciężkiego sprzętu rolniczego. Szczególnie niepokojące okazały się uszkodzenia wału rzeki Odry w miejscowości Bystrzyca oraz degradacja stopy wału w Siedlcach, które - jak potwierdzono - są efektem regularnych przejazdów maszyn rolniczych” - informują pracownicy Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej we Wrocławiu (Wody Polskie).

Przedstawiciele tej instytucji przypominają, że w ten sposób sami narażamy się na niebezpieczeństwo. Jazda po wałach, uprawy gruntów przy stopie wału, a także sadzenie drzew i krzewów ochronnych mogą naruszyć szczelność, a nawet stabilność konstrukcji, która ma nas chronić.

„Dalsze rozjeżdżanie wałów może prowadzić do ich stopniowej degradacji. Nadzór Wodny



FOT. WODY POLSKIE

Rozjechane wały powodziowe w Oławie

w Oławie przystąpił do przygotowania dokumentacji technicznej, dotyczącej naprawy uszkodzonych szlabanów, zakupu brakujących zabezpieczeń oraz remontu uszkodzonych odcinków wałów oraz dróg serwisowych. Równolegle Wody Polskie zwróciły się do gminy Oława o wsparcie w zakresie wzmocnionych patroli straży gminnej oraz zapro-

ponowały wspólne przeglądy wałów, które pozwolą na bieżąco identyfikować i eliminować zagrożenia” - czytamy w komunikacie.

Zgłoszenia o niszczeniu urządzeń wodnych na bieżąco trafiają do policji. Niektóre sprawy mogą zakończyć się w sądzie. Z czym jest największy kłopot? Przepisy najczęściej są naru-

szane przez takie działania, jak: nieuprawnione wjazdy ciężkiego sprzętu rolniczego na korony wałów, niszczenie dróg serwisowych, uszkodzanie skarp i stóp wałów, nielegalny demontaż lub omijanie szlabanów zabezpieczających.

„Każdy wał przeciwpowodziowy projektowany jest jako obiekt inżynierski o określonych parametrach nośności i szczelności. Regularne obciążanie jego korony ciężkimi pojazdami oraz ingerencja w jego strukturę znacząco osłabiają jego stateczność. Skutki takich działań nie zawsze są widoczne od razu - często ujawniają się dopiero w czasie wysokich stanów wód, kiedy wał poddawany jest realnemu naporowi” - dodają pracownicy Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej we Wrocławiu.

Potrzebna równowaga między ochroną przyrody a bezpieczeństwem przeciwpowodziowym. Tak mówią pracownicy Wód Polskich, gdy w grę wchodzi bobry. Jak informują, działal-

ność tych zwierząt coraz częściej ma być wyzwaniem dla osób, które zajmują się utrzymaniem wałów.

Zwierzęta drążą nory w korpusach wałów, najczęściej po stronie odpowietrznej, w rejonie tzw. oczek wałowych. Takie uszkodzenia nie zawsze są widoczne z zewnątrz, ale znacząco osłabiają konstrukcję wału, zwiększając ryzyko jego rozmycia lub przerwania w czasie wezbrań. Problem nasila się szczególnie wiosną i jesienią, kiedy aktywność bobrów jest największa - czytamy w komunikacie Wód Polskich.

Bobry są objęte ścisłą ochroną gatunkową, a wszelkie działania wobec nich wykonywane są zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa i na podstawie decyzji Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Wody Polskie posiadają stosowne zezwolenia na usuwanie tam bobrowych w sytuacjach, gdy brak jest rozwiązań alternatywnych, a występuje zagrożenie dla ludzi i infrastruktury.

Wyważyły drzwi i uratowały mu życie

Konrad Bałajewicz
Trzebnica

Czułość jednego z mieszkańców i szybka akcja służb ratunkowych pozwoliły uniknąć tragedii w Prusicach. Doszło tam do wybuchu zbiornika od centralnego ogrzewania.

30 grudnia w godzinach popołudniowych dyżurny trzebnickiej komendy otrzymał zgłoszenie o wybuchu. Na miejsce natychmiast skierowano policyjny patrol. Mundurowe, które jako pierwsze dotarły

pod wskazany adres, potwierdziły, że z podłogi wydobywa się dym oraz brak jest kontaktu z lokatorem jednego z mieszkań.

Policjantki podjęły decyzję o siłowym otwarciu drzwi. W środku zastały śpiącego, 52-letniego mężczyznę. Okazało się, że nie słyszał ani wybuchu, ani nawoływań sąsiadów. Policjantki wyprowadziły go w bezpieczne miejsce.

Strażacy ustalili, że doszło do wybuchu zbiornika podłączonego do instalacji centralnego ogrzewania. Tym razem obyło się bez ofiar.



FOT. POLICJA

Policjantki podjęły decyzję o siłowym otwarciu drzwi, ratując życie 52-latką

Węzeł bielański w przebudowie. Będzie zakorkowany przez wiele miesięcy. Kierowcy nie mają tam łatwo

Jerzy Wójcik
Wrocław

Na rok zamknięto fragment drogi krajowej 35, a jej objazd prowadzi autostradą A4. Ciężko tamtejsze przejechać bez korków.

Od końca listopada rozbudowywane jest rondo na drodze DK35 Wałbrzych - Wrocław, w okolicach Tyńca Małego. Duży zakres prac, wymusił zamknięcie dwóch zjazdów z tego ronda. Nie można jechać w stronę Tyńca Małego i - co znacznie ważniejsze dla ruchu tranzytowego - drogą nr 35 w stronę centrum handlowego w Bielanych Wrocławskich.

Zamknięty fragment drogi zlokalizowany jest pomiędzy dwoma rondami:

- pierwsze krzyżuje się z ul. Tęczową na Bielanych Wrocławskich (w pobliżu stacji Shell),
- drugie to skrzyżowanie z ul. Wrocławską biegnącą do Tyńca Małego.

I właśnie na tym drugim rondzie, toczą się prace, z powodu których trzeba było zmienić organizację ruchu. Inwestorem jest Powiat Wrocławski, a rozbudowa ronda ma na celu usprawnić skomunikowanie obszarów



FOT. JERZY WOJCIK

Wprowadzono objazdy, które zwiększyły ruch i spowodowały spore korki na węźle bielańskim

Podstrefy Wrocław - Kobierzyce TSSE Euro Park Wiskosan, gdzie ruch pojazdów ciężarowych był coraz większy i nie można było dłużej czekać z rozbudową. Droga zostanie tutaj poszerzona na wlotach na rondo, a także będą dobudowane specjalne bypasy dla niekolizyjnych kierunków, by kierowcy nie musieli wjeżdżać na samo rondo, jeśli mają je opuścić pierwszym zjazdem.

Te prace prowadzi firma Berger Bau i docelowo potrwać one aż do IV kwartału 2026 roku, z etapowaniem. O ile pierwszy

etap nie wprowadził dużych utrudnień, to już drugi - rozpoczęty pod koniec listopada - wymusił szereg zmian i znacząco zwiększył ruch na węźle bielańskim autostrady A4.

- Całkowicie zamknięty jest ponad 1,5-kilometrowy odcinek drogi krajowej nr 35 pomiędzy Bielanami Wrocławskimi a Tyńcem Małym - informuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. - Objazd tego fragmentu prowadzi drogą S8 i autostradą A4, do węzła bielańskiego. Apelujemy do kierowców o ostrożność - dodaje GDDKiA.

Ten apel jest jak najbardziej zasadny, bo przed węzłem bielańskim, od strony węzła Wrocław Południe, bardzo często tworzą się teraz zatory. Kierowcy, którzy się zagapiają, muszą hamować na ostatni moment.

Dodatkowo zmieniono nieco organizację ruchu na samej A4. Dotychczasowy pas awaryjny (skrajny prawy), został zamieniony na pas do skrętu w prawo i choć biała, ciągła linia jest skreślona i pojawiły się żółte strzałki, nie wszyscy na czas zwracają na to uwagę.

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

SONDAŻ

Czy Polacy wierzą w rozpad PiS?

69,3 proc. ogółu ankietowanych uważa, że w 2026 roku nie dojdzie do trwałego rozpadu Prawa i Sprawiedliwości - wynika z badania zrealizowanego przez United Surveys by IBRIS dla Wirtualnej Polski. Co istotne, spora część tej grupy jest o tym głęboko przekonana - odpowiedź „zdecydowanie nie” wybrało 30,3 proc. badanych, a „raczej nie” - 39,0 proc. - wynika z sondażu. Tylko 19,1 proc. respondentów przewiduje trwały rozpad PiS, przy czym zaledwie 4,3 proc. wierzy w ten scenariusz w spo-

sób zdecydowany. 11,6 proc. ankietowanych nie ma wyrobionego zdania na temat przyszłości głównej partii opozycji.

Ponad połowa wyborców KO, Lewicy i Trzeciej Drogi (57 proc.) uważa, że PiS przetrwa, a w jego rozpad wierzy tylko 30 proc. ankietowanych. Wśród wyborców opozycji wiara w spójność obozu jest niezachwiana. Aż 79 proc. zwolenników PiS i Konfederacji odrzuca scenariusz rozpadu Prawa i Sprawiedliwości, przy czym 54 proc. robi to w sposób zdecydowany.

WARSZAWA

Zmarł Andrzej Paczkowski



W sobotę w wieku 87 lat zmarł prof. Andrzej Paczkowski - polski historyk, wykładowca akademicki, a także alpinista. W okresie PRL był działaczem opozycji demokratycznej, a po zmianach politycznych członkiem Kolegium IPN. Urodził się 1 października 1938 r. w Krasnymstawie.

WARSZAWA

Byłemu ministrowi grozi 10 lat

Prokuratura Regionalna w Warszawie skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko byłemu ministrowi rolnictwa Janowi Krzysztofowi Ardanowskiemu. Sprawa dotyczy nieprawidłowości związanych z działalnością Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, a także udzielaniem gwarancji bankowych i kredytowych dla dwóch firm.

Oskarżonych jest łącznie 19 osób!

- W ocenie prokuratury działania oskarżonego doprowadziły do niecelowych i nieoszczędnych wydatków publicznych oraz wyrządziły szkodę interesowi publicznemu - poinformował PAP rzecznik Prokuratury Regionalnej w Warszawie prok. Mateusz Martyniuk.

KRAJ

Od listopada ub.r. do 3 stycznia tego roku z wychłodzenia zmarło 10 osób - poinformowała w niedzielę Komenda Główna Policji. Policja przypomina, że śnieg, mróz i niska temperatura w krótkim czasie mogą doprowadzić do wychłodzenia organizmu i realnie zagrozić życiu oraz zdrowiu. Dlatego szczególnie ważne jest zachowanie czujności i reagowanie na to, co dzieje się w naszym otoczeniu.



Nie możemy ulec złudzeniu, że na pewno już nic więcej się nie zdarzy. Zima może zaskoczyć w każdej chwili

Donald Tusk premier

Plaga pijanych kierowców na drogach. Panują złe warunki

Karolina Wrońska
Warszawa

W ciągu pierwszych dni nowego roku doszło do wielu groźnych wypadków, policja zatrzymała ponad 500 kierowców prowadzących pod wpływem alkoholu.

Według danych policyjnych w ciągu trzech pierwszych dni nowego roku doszło do ponad 80 wypadków drogowych. Zginęło 9 osób, a 101 zostało rannych. Ale prawdziwa plaga to kierowcy decydujący się na prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu. Takich zatrzymań od czwartku do soboty było aż 564.

Niebezpiecznie w całym kraju

W woj. dolnośląskim doszło do poważnej kolizji, gdy prowadzący po alkoholu 34-latek postanowił uciec przed policją i uderzył w inny radiowóz. Jego pojazd nosił widoczne ślady uszkodzeń, co zwróciło ich uwagę. Mężczyzna nie zareagował na wezwania do zatrzymania się. Do pościgu włączyła się załoga drugiego radiowozu, która nadjechała z przeciwnej strony. Na łuku drogi w miejscowości Studnica ścigany kierowca doprowadził do zderzenia z tym radiowozem.

Dwóch policjantów trafiło do szpitala. Ich obrażenia nie zagrażają życiu. Do lecznicy trafił też ścigany kierowca. Bada-



Na Dolnym Śląsku pijany kierowca, uciekając przed policją, uderzył w inny radiowóz

nie na zawartość alkoholu wykazało u niego blisko 0,4 promila. Policjanci sprawdzają też, czy nie znajdował się pod wpływem substancji odurzających.

Z ustaleń policjantów wynika, że wobec mężczyzny sąd dwukrotnie orzekł zakaz prowadzenia pojazdów.

Z kolei w Warmińsko-Mazurskiem w wypadku drogowym w drodze na służbę zginęła policjantka z Mikołajek, sierż. Klaudia Nasiadko, a kierujący autem policjant został ciężko ranny - poinformowała w niedzielę warmińsko-mazurska policja.

Dwoje funkcjonariuszyjechało prywatnym samochodem na służbę, którą mieli pełnić razem. W pewnym momencie, z niewyjaśnionych do tychczas przyczyn, auto kierowane przez 29-letniego policjanta zjechało na pobocze i uderzyło w przydrożne drzewo.

W Zachodniopomorskiem zginęły dwie osoby w pobliżu Białego Boru. 19-letnia pasażerka osobowego Peugeota, które uderzyło w drzewo, zginęła na miejscu wypadku. 34-letni kierowca zmarł w szpitalu. Panowały trudne warunki at-

mosferyczne, opady śniegu, które zaczęły marznąć.

Policja podsumowuje 2025 r.

To zły początek roku. W ubiegłym doszło do 21 tys. wypadków drogowych; zginęło ponad 1,6 tys. osób, a ponad 24,7 tys. odniosło obrażenia. Przy czym, jak dodaje podinsp. Robert Opas z Biura Ruchu Drogowego KGP, wypadków, ofiar śmiertelnych i rannych było mniej niż w 2024 r.

W 2025 r. wykryto natomiast więcej nietrzeźwych kierowców, ale przy znacznie większej liczbie przeprowadzonych badań na zawartość alkoholu.

Policjanci zanotowali 95 262 nietrzeźwych kierujących. To o 2938 wykrytych nietrzeźwych więcej, ale przy znacznie większej liczbie badań na zawartość alkoholu. W 2025 roku takich badań przeprowadzono 17 902 284, a w 2024 roku 16 038 095.

- Trzeba pamiętać o tym, że są to dane wstępne, ale odnotowujemy stałą i systematyczną poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego w Polsce - przekazał podinsp. Robert Opas. Zwrócił również uwagę, że w ostatnim czasie także Komisja Europejska pozytywnie oceniła postępy Polski w kwestii poprawy bezpieczeństwa drogowego, wskazując na największy spadek liczby ofiar śmiertelnych w UE w ciągu ostatnich 5 lat - o 35 proc. w stosunku do 2019 r. PAP

„Walka o przyszłość naszych dzieci”. Traktorami na stolicę. Szykuje się kolejny protest rolników

Katarzyna Zawada
Warszawa

Rolnicy nie zwalniają tempa i głośno domagają się zmian. Końcówka 2025 roku upłynęła pod znakiem protestów, kolejny szykuje się już 9 stycznia w Warszawie.

Jak wskazał Ogólnopolski Oddolny Protest Rolników, już 9 stycznia w stolicy odbędzie się protest rolników z całego kraju przeciwko umowie Unii Euro-

pejskiej z krajami Mercosur. Obecny kształt porozumienia budzi spore obawy o przyszłość polskiej produkcji. Przedstawiciele wsi punktuja możliwe konsekwencje w postaci obniżenia opłacalności i napływu taniej, gorszej jakościowo żywności.

Akcja ma zwrócić uwagę na wszystkie zagrożenia i brak ochrony rolników przed skutkami wejścia w życie umowy. Postulaty są podobne do wcześniejszych, które były głoszone

na ostatnich protestach - czy to 18 grudnia w Brukseli, czy też 30 grudnia w setkach miejsc w kraju. „To realna walka o Polskę. O naszą ziemię. O nasze gospodarstwa. O przyszłość naszych dzieci” - piszą organizatorzy protestu.

Obecnie branża już mierzy się ze spadkiem rentowności, niskimi cenami w skupach, a handlowa współpraca z krajami Ameryki Południowej może pozbawić wiele gospodarstw dochodów. Kluczowa

jest także jakość produktów, które będą napływać do Europy, w tym także na polskie stoły.

- Będziemy startować z placu Defilad pod Pałacem Kultury i Nauki i zgodnie z trasą wyznaczoną na mapce będziemy maszerować pod Kancelarię Prezesa Rady Ministrów - zapowiada Oddolny Ogólnopolski Protest Rolników.

Protest rozpocznie się o godz. 11. Nie wiadomo, ilu rolników może w nim wziąć udział.

WENEZUELA SIŁY SPECJALNE USA PRZEPROWADZIŁY ATAK NA STOLICĘ WENEZUELI – CARACAS

Delcy Rodriguez rządzi Wenezuelą

Grzegorz Kuczyński
Caracas

Ujęcie Nicolasa Maduro nie oznacza końca reżimu chawistów w Wenezueli. Władzę formalnie przejęła wiceprezydent Delcy Rodriguez - na której lojalną współpracę liczy Donald Trump.

- Będziemy rządzić krajem do czasu, aż uda nam się przeprowadzić bezpieczną, właściwą i rozsądną transformację. Nie chcemy angażować się w to, by ktoś inny objął władzę i mieliśmy taką samą sytuację, jaką mieliśmy przez ostatnie długie lata - powiedział w sobotę Donald Trump.

Amerykański prezydent podkreślił, że chce „pokoju, wolności i sprawiedliwości dla wspaniałego narodu Wenezueli, w tym dla wielu Wenezueleczyków, którzy obecnie mieszkają w Stanach Zjednoczonych i chcą wrócić do swojego kraju”.

Trump oznajmił, że atak na Caracas był operacją, jakiej nie widziano od czasu II wojny



FOT. PEDRO MATTEVA/EAST NEWS

Sąd Najwyższy Wenezueli nakazał w sobotę wiceprezydent Delcy Rodriguez przejęcie tymczasowej władzy po pojmaniu prezydenta Nicolasa Maduro

światowej i sugerował, że na jej czas amerykańskie służby wyłączyły w stolicy Wenezueli światła. Dodał też, że siły USA były gotowe na drugą falę ataku i wciąż są gotowe to zrobić w razie potrzeby.

Następczyni Maduro

Podczas sobotniej konferencji prasowej Trump stwierdził, że wiceprezydent Delcy

Rodriguez będzie musiała współpracować z amerykańską administracją, dodając: „naprawdę nie ma wyboru”. Według amerykańskiego przywódcy, Rodriguez miała rozmawiać z sekretarzem stanu Marco Rubio i zadeklarować, że Wenezuela „zrobi wszystko”, czego będą wymagały USA. Rodriguez zaprzeczyła tym twierdzeniom.

- Jeśli jest coś, co naród wenezuelski i kraj wiedzą bardzo wyraźnie, to to, że nigdy nie wrócimy do bycia niewolnikami - podkreśliła. W przemówieniu telewizyjnym oświadczyła, że naród „nigdy nie powróci do bycia kolonią innego imperium”. Potępiła ujęcie i aresztowanie prezydenta Nicolasa Maduro przez siły USA. Wiceprezydent pozostawiła jednak przestrzeń do ewentualnych negocjacji, apelując o „pełne szacunek stosunki”.

Amerykane stawiają na Rodriguez

Według źródeł „New York Times”, amerykańscy urzędnicy wybrali odpowiednią kandydatkę, która mogłaby zastąpić Maduro, kilka tygodni wcześniej. Wiceprezydent Delcy Rodriguez miała zrobić wrażenie na ludziach Trumpa swoim zarządzaniem kluczowym dla Wenezueli przemysłem naftowym. Osoby zaangażowane w rozmowy twierdzą, że pośrednicy przekonali administrację, że Rodriguez będzie chronić i wspierać przyszłe

amerykańskie inwestycje energetyczne w tym kraju.

Lojaliści Maduro problemem

Rodriguez musi działać ostrożnie - stąd być może przekaz w jej wystąpieniu oraz fakt, że wenezuelska telewizja państwowa określiła ją nadal jako wiceprezydent.

Takie okazywanie lojalności wobec uwięzionego Maduro ma na celu uspokojenie lojalistów partii rządzącej, w tym sił zbrojnych i grup paramilitarnych, którzy byli wstrząśnięci upokorzeniem militarnym ich kraju przez Stany Zjednoczone. Siły amerykańskie zdołały wkroczyć do stolicy w większości bez oporu, zniszczyć co najmniej trzy bazy wojskowe i porwać prezydenta kraju z silnie strzeżonego kompleksu, nie ponosząc żadnych strat w ludziach.

Machado na bocznym torze

Maria Corina Machado, konserwatywna była członkini Zgromadzenia Narodowego,

pochodząca z zamożnej wenezuelskiej rodziny, może pochwalić się wieloletnimi powiązaniami z Waszyngtonem. Przez ostatni rok zabiegała o poparcie Trumpa i próbowała pozyskać jego pomoc w obaleniu Maduro. Otwarcie popierała jego kampanię wojskową na Karaibach i w większości powstrzymywała się od komentowania jego polityki wobec wenezuelskich migrantów.

W sobotę, po ogłoszeniu przez Trumpa, że wojsko amerykańskie schwyciło Maduro, wydała oświadczenie, w którym stwierdziła, że jest gotowa przejąć przywództwo. „Dzisiaj jesteśmy gotowi do przejęcia władzy” - napisała w wiadomości opublikowanej na X.

Jednak około dwie godziny później Trump powiedział, że nie rozmawiali. Trump stwierdził, że przejęcie kontroli nad krajem przez Machado będzie „bardzo trudne”, dodając w telewizyjnym przemówieniu, że jest ona „bardzo miłą kobietą”, ale „nie ma poparcia” w Wenezueli, aby przejąć władzę.

Zelenski postanowił zmienić ministra obrony Ukrainy

Grzegorz Kuczyński
Kijów

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski zaproponował ministrowi transformacji cyfrowej Mychajło Fedorowowi objęcie stanowiska ministra obrony kraju.

- Postanowiłem zmienić format pracy Ministerstwa Obrony Ukrainy. Zaproponowałem Mychajłowi Fedorowowi objęcie stanowiska ministra obrony Ukrainy. Mychajło głęboko angażuje się w kwestie związane z dronami, bardzo skutecznie pracuje nad cyfryzacją usług i procesów państwowych - powiedział w piątek wieczorem Zełenski.

Według niego obecny minister obrony Denys Szmyhał „pozostanie w zespole”. Zełenski zaproponował mu „objęcie innego stanowiska w służbie państwowej”, ale nie podał szczegółów.

Na początku grudnia „Ukraińska Prawda” napisała, że Zełenski rozważał 34-letniego Fedorowa jako głównego kandydata na stanowisko szefa biura prezydenta po tym, jak musiał odejść Andrij Jermak. Jednak ostatecznie 2 stycznia 2026 r.

na to stanowisko mianowano szefa Głównego Zarządu Wywiadu Ministerstwa Obrony Ukrainy (HUR) gen. Kyryła Budanowa. Jego miejsce zajął z kolei dotychczasowy szef służby wywiadu zagranicznego Ołeh Iwaszczenko.

RBK-Ukraina, powołując się na źródła, pisze, że Zełenski rozważa możliwość zwolnienia szefa Służby Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) Wasyla Maljuka i mianowania go na inne stanowisko. „Istnieją rzeczywiście próby usunięcia Maljuka ze sta-

nowiska. Ale na razie nic nie jest jeszcze zdecydowane, trwają dyskusje” - powiedział jeden z rozmówców portalu.

Według źródeł taka decyzja wywoła wiele pytań, ponieważ „przekształcił SBU w skuteczną służbę specjalną, która przeprowadza unikalne operacje specjalne i daje Ukrainie silne karty przy stole negocjacyjnym”. Jeśli Zełenski zaproponuje odwołanie Maljuka, zgodnie z prawem decyzja ta musi zostać zatwierdzona przez Radę Najwyższą.



FOT. PRESIDENT.GOV.UA

Prezydent Wołodymyr Zełenski na spotkaniu z oficerami Służby Bezpieczeństwa Ukrainy

Rosja potępia USA za operację w Wenezueli i porwanie Maduro

Grzegorz Kuczyński
Moskwa

Władze USA popełniły „akt zbrojnej agresji przeciwko Wenezueli”, porywając prezydenta Nicolasa Maduro i jego żonę - stwierdziło rosyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

„Budzi to głębokie zaniepokojenie i potępienie. Argumenty przytaczane na uzasadnienie takich działań są nieprzekonujące. Ideologiczna niechęć wzięła górę nad pragmatyzmem biznesowym, gotowością do budowania relacji opartych na zaufaniu i przewidywalności” - czytamy w oświadczeniu MSZ Rosji.

Rosyjscy dyplomaci wezwali do zapobieżenia dalszej eskalacji, zaznaczając, że Ameryka Łacińska „powinna pozostać strefą pokoju”. „Potwierdzamy naszą solidarność z narodem wenezuelskim, poparcie dla kursu jego boliwariańskiego przywództwa, ukierunkowanego na ochronę interesów narodowych i suwerenności kraju” - dodano w rosyjskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Rosja od lat była bliskim sojusznikiem dyktatorów Wenezue-



FOT. KREMLIN.RU

Władimir Putin i Nicolas Maduro podczas spotkania na jesieni 2024 roku w Kazaniu

eli - najpierw Hugo Chaveza, a potem Nicolasa Maduro. Moskwa była zresztą jednym z pierwszych krajów, które uznały wyniki wyborów w 2024 roku, które zostały całkowicie ukradzione opozycji.

Jednocześnie Rosja nie jest gotowa podjąć nawet takich działań, jak w 2019 roku, gdy wsparła w sferze bezpieczeństwa reżim podczas poważnego kryzysu władzy. Biorąc pod uwagę zdecydowanie Trumpa, niechęć do pogorszenia sobie z nim relacji oraz zaangażowanie w wojnę z Ukrainą, najprawdo-

podobnie Rosja ograniczy się do słów potępienia operacji USA.

Upadek reżimu będzie jednak poważnym ciosem dla Rosji. Tak jak straciła w oczach mieszkańców Bliskiego Wschodu przez upadek Asada w Syrii, tak straci autorytet w oczach Latynosów po klęsce Maduro. Zmiana władzy w Wenezueli pozbawi też Rosjan wojskowego przyczółku w Ameryce Łacińskiej. Uderzy mocno w innych sojuszników Moskwy w regionie, z Kubą na czele, może też wywołać niekorzystne dla Kremla zmiany na światowym rynku naftowym.



Hiszpańskie miasto Toledo było w średniowieczu jednym z najważniejszych światowych centrów wymiany handlowej

Gdzie znajduje się środek świata?

Nie ma jednego centrum – świat jest na to zbyt duży, złożony i interesujący.

Pani książka „Jak świat stworzył Zachód. Cztery tysiące lat historii” sugeruje, że właśnie Zachód jest takim środkiem wszystkiego.

Najważniejszym ośrodkiem kontaktów i wymiany, które zbudowały świat współczesnej Europy, był Lewant. Natomiast w swojej książce nie skupiałam się na szukaniu centrów, ale na powiązaniach. Poszukiwanie centrów prowadzi do skupienia się na dyfuzji lub binarnej relacji między centrum a peryferiami, zaciemniając znaczenie kontaktów i wymiany.

To inaczej sformułuję pytanie.

Czy kiedykolwiek istniało państwo, które osiągnęło absolutną supremację na świecie? Potęga co najmniej tak dominująca, jak Stany Zjednoczone w latach 90. XX wieku? Można tak powiedzieć na przykład o Imperium Rzymskim za panowania Trajana? Albo o Chinach za czasów dynastii Qing?

„Kraje” to zjawisko całkiem nowe. Wcześniejsze formacje polityczne można zazwyczaj opisać jako miasta lub imperia, a czasem jedno i drugie. Przed XV wiekiem nie było stałych kontaktów między starą a nowym światem. Nawet jeśli skupimy się tylko na Starym Świecie, Afro-Eurazji, nie da się powiedzieć, że regiony na jego obrzeżach – południowa Afryka, północna Azja czy północno-zachodnia Europa – były pod dużym wpływem potężnych imperiów, które powstały między nimi. Gdybym jednak miała wskazać jedną potęgę o największym zasięgu w starożytności, byłoby to imperium perskie Achemenidów.

Achemenidzi rządili w Persji w latach 550-330 p.n.e.

Ich imperium było tak samo duże i potężne, jak imperium

rzymskie lub chińskie imperium Han kilka wieków później. Ale, co ważniejsze, ich potęga nie miała współczesnych jej konkurentów, podczas gdy Rzymianie i Han mieli siebie nawzajem jako przeciwwagę, a także Partów i Kuszanów między sobą. W czasach Achemenidów żadnej konkurencji nie było.

W książce „Jedwabne szlaki” Peter Frankopan twierdzi, że przez długi czas nie istniała sztywna granica między Europą a Azją. Oba obszary były silnie powiązane – dopiero podbój Konstantynopola przez Turków i upadek Cesarstwa Bizantyjskiego oddzieliły te dwa światy. Podziela Pani tę opinię?

Tak, pod tym względem nasze książki są bardzo zbliżone. „Europa” jako pojęcie geograficzne sięga czasów starożytnych greckich uczonych, ale słowo to stało się powszechnie używane dopiero we wczesnym okresie nowożytnym: wcześniej dla większości Europejczyków znacznie ważniejsze było pojęcie chrześcijaństwa.

Jednym z najważniejszych wyzwań stojących obecnie

przed Europą jest napływ nielegalnych imigrantów. Jednak nasz kontynent od wieków przyjmuje nowych przybyszów z innych części świata. Dlaczego obecnie stało się to tak poważnym problemem? Co się zmieniło w porównaniu do innych epok?

Nie jestem pewna, czy rozumiem to pytanie. Przecież w ostatnim czasie w Europie nastąpił gwałtowny spadek nielegalnej migracji: najnowsze dane pokazują, że w okresie od stycznia do września 2025 roku nielegalnie przekroczyło granicę Europy jedynie 112 000 osób, co stanowi spadek o 52 procent w porównaniu do analogicznych danych z 2023 roku.

Tak, ale w ostatniej dekadzie Europa przeżyła trzy duże kryzysy migracyjne.

Jeśli teraz istnieje tu jakiś problem, to nie dotyczy on uchodźców i osób ubiegających się o azyl, ani nawet migrantów ekonomicznych próbujących zapewnić lepsze życie swoim rodzinom, ale retoryki politycznej, która wykorzystuje ich cierpienie i podkreśla różnice między nimi a ich bardziej szczęśliwymi

współobywatelami w krajach, do których docierają.

Czy w ogóle można mówić o „cywilizacji europejskiej” lub „cywilizacji zachodniej”? Jakie cechy charakterystyczne ma ona Pani zdaniem?

Głównym argumentem mojej książki jest twierdzenie, że pojęcie „cywilizacji” jest współczesną fikcją wymyśloną przez europejskich intelektualistów w XIX wieku, która zaciemnia złożoną historię kontaktów, wymiany i relacji, które tworzą kulturę, w której żyje każdy człowiek. Twierdzę więc, że mówienie o jakiegokolwiek pojedynczej cywilizacji oznacza popadnięcie w pułapkę uproszczonych założeń dotyczących sposobu, w jaki przebiegają zmiany historyczne.

Inaczej to widzi choćby Samuel Huntington. W swojej słynnej książce „Zderzenie cywilizacji” wymienił osiem głównych cywilizacji świata. Czy prawidłowo sklasyfikował różne regiony świata? Huntington w swojej książce mówił o współczesnym świecie. Jako historyk starożytności mogę jedynie powtórzyć, że cywilizacje same w sobie są

politycznej, która uzasadnia wojny toczone głównie dla korzyści ekonomicznych.

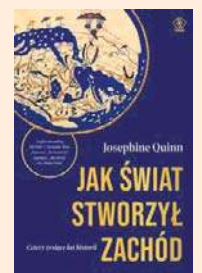
W jakim stopniu globalizacja zaciera różnice między poszczególnymi regionami świata?

Różne procesy wpływały na te procesy, na przykład wynalezienie żagla w trzecim tysiącleciu p.n.e., które gwałtownie przyspieszyło ówczesne procesy globalizacyjne. Historycznie rzecz biorąc, kontakty i wymiana na odległe odległości pomogły poszerzyć światopogląd poszczególnych ludzi, niezależnie od tego, czy osiągnięto to przez podróże, handel czy wojny, ale ludzie nigdy nie kopiują nowych idei w całości. Raczej dostosowują to, czego nauczyli się gdzie indziej, do własnych potrzeb, okoliczności i lokalnego kontekstu.

Czy spróbowałaby Pani wskazać najważniejsze miasta poszczególnych okresów historycznych? Czy jest to w ogóle możliwe?

Pytanie, jakie kryterium należy przyjąć przy tego typu wskazaniach. Jeśli chodzi o kontakty i wymianę między Europą a jej sąsiadami, to w swojej książce przytaczam przykłady takie jak Byblos i Ugarit w epoce brązu, Karta ginę i Milet w epoce żelaza, a w średniowieczu Palermo, Toledo i Wenecję.

KSIAŻKA



Josephine Quinn „Jak świat stworzył Zachód. Cztery tysiące lat historii”, wyd. Rebis, Poznań 2025, cena 119 zł

strefa BIZNESU

strefabiznesu.pl

DOLAR
AMERYKAŃSKI
1 USD

3,59

EURO
1 EUR

4,21

FRANK
SZWAJCARSKI
1 CHF

4,53

FUNT
SZTERLING
1 GBP

4,83

JEN
100 JPY

2,29

DANE WG NBP Z DNIA 02.01.2026, G. 12:00

Rynek pracy skreca w nową stronę

Agata Wodzień-Nowak
agata.wodzien@polskapress.pl

Polski rynek pracy przechodzi wyraźną transformację, stawiając na praktyczne umiejętności i realne doświadczenie kosztem tradycyjnych dyplomów. Z badania EFL wynika, że formalne wykształcenie, choć wciąż istotne, w coraz większym stopniu schodzi na dalszy plan, ustępując miejsca twardym kompetencjom i sprawdzonej ścieżce zawodowej kandydatów.

W dynamicznym otoczeniu biznesowym pracodawcy szukają osób gotowych do natychmiastowego działania, co radykalnie zmienia priorytety w procesie rekrutacji.

Doświadczenie i twarde kompetencje triumfują nad dyplomem

Wyniki raportu EFL „Wykształcenie czy doświadczenie? Co pomaga w biznesie? Pod lupą” są jednoznaczne: zdecydowana większość przedsiębiorców, bo aż 78%, zawsze zwraca uwagę na doświadcze-

nie zawodowe kandydatów. Niewiele mniej, bo 72% firm, poszukuje przede wszystkim twardych kompetencji - umiejętności mierzalnych i bezpośrednio przekładających się na wykonywaną pracę.

Jak podkreśla Paweł Bojko, wiceprezes zarządu EFL, ta zmiana odzwierciedla potrzeby biznesu:

„Wyniki naszego raportu pokazują, że w codziennej rekrutacji przedsiębiorcy przede wszystkim szukają ludzi, którzy potrafią ‘wejść w rolę’ i szybko odnaleźć się w realiach biznesowych. Doświadczenie i twarde kompetencje zawodowe są dla nich większą gwarancją sukcesu, zwłaszcza w firmach, które działają w dynamicznym otoczeniu i nie mają przestrzeni na długie wdrażanie pracowników”.

W przeciwieństwie do wykształcenia, znaczenie doświadczenia jest niemal uniwersalne, niezależnie od skali firmy: zawsze zwraca na nie uwagę 77% mikrofirm, 75% małych firm i 81% firm średnich. Największą wagę ma ono w sektorze usług (89%), produkcji (88%) i rolnictwie (86%).



Polski rynek pracy mocniej premiuje praktykę

Wykształcenie: Kryterium zależne od skali biznesu

Mimo rosnącej roli doświadczenia, wykształcenie formalne nadal jest brane pod uwagę przez 62% firm, jednak jego znaczenie silnie zależy od wielkości przedsiębiorstwa.

● W średnich firmach wykształcenie ma znaczenie dla 77% pracodawców.

● W mikrofirmach liczy się już tylko dla 52%.

Co ciekawe, niemal co czwarta firma (24%) deklaruje, że wykształcenie formalne nie ma dla niej żadnego znaczenia w procesie rekrutacji. Największą ignorancję wobec dyplomu wykazują mikrofirmy, gdzie ponad jedna trzecia pracodawców (37%) nie bierze go pod uwagę w ogóle. Z drugiej strony, dyplom jest ważniejszy w firmach produkcyjnych i usługowych.

„Jednocześnie w większych organizacjach wykształcenie formalne nadal odgrywa istotną

rolę, szczególnie tam, gdzie liczą się specjalizacja i jasno zdefiniowane procesy. To pokazuje, że rynek pracy nie jest jednorodny, a celowana rekrutacja jest dopasowana do skali i specyfiki biznesu” - dodaje Paweł Bojko.

Twarde umiejętności przed miękkimi kompetencjami

Potrzeba natychmiastowej efektywności sprawia, że w poszukiwaniu idealnego kandydata to twarde umiejętności za-

wodowe (72%) wysuwają się na prowadzenie.

Znacznie rzadziej wskazywane są kompetencje miękkie, takie jak:

● Otwarta postawa we współpracy (40%).

● Nastawienie na szukanie rozwiązań (34%).

Sektory takie jak budownictwo (95%) i handel (93%) najczęściej stawiają na twarde umiejętności, podczas gdy w rolnictwie i usługach są one poszukiwane rzadziej. Budownictwo i handel są jednocześnie tymi branżami, które częściej niż inne poszukują także miękkich cech, w tym otwartości i chęci uczenia się. Chęć rozwoju jest ogółem pożądaną cechą dla 20% badanych firm, najczęściej w budownictwie (44%) i handlu (47%).

Podsumowując, prognozy rekrutacyjne na 2026 rok pokazują, że karta przetargowa na rynku pracy leży w rękach kandydatów z udokumentowanym doświadczeniem i „twardymi” kwalifikacjami. Dyplom, choć wciąż pomocny w dużych, wyspecjalizowanych organizacjach, coraz rzadziej stanowi jedyną przepustkę do kariery. ©©

Państwowe pieniądze mogą wrócić do Saule. Malinkiewicz dostaje warunek

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

Jeżeli ten pomysł ktoś będzie chciał dalej rozwijać i poszerzyć jego możliwości wdrożeniowe, na tym etapie jak najbardziej możemy rozmawiać o jego dalszym finansowaniu - mówi Strefie Biznesu prof. dr hab. inż. Jerzy Małachowski, dyrektor NCBR.

Ponadto podkreśla, że NCBR finansowało i wspierało projekt Saule na etapie badań i rozwoju, a teraz jest gotowe wspierać kolejne innowacyjne etapy projektu.

Wsparcie na etapie badań i rozwoju

- Finansowaliśmy ten projekt i wspieraliśmy go na etapie badań i rozwoju. Natomiast to, co obecnie się dzieje w samej spółce i jakie tam są sprawy dotyczące własności intelektualnej, czy dal-

szego pomysłu na rozwój, nie są konsultowane z Narodowym Centrum Badań i Rozwoju. I w tym zakresie nie jesteśmy na bieżąco informowani - mówi portalowi strefabiznesu.pl prof. Małachowski.

Dyrektor podkreśla znaczenie pierwszego etapu projektu. - Przede wszystkim bardzo się cieszyliśmy, że oczywiście mamy pomysł, który w głowie młodego naukowca, w tym przypadku doktor Olgi Malankiewicz, się rozwinął i miał szansę być w Polsce dalej badany, rozwijany do określonego poziomu. W tym jak najbardziej się wpisywał w ramy, które są przeznaczone w konkursach, żeby to sfinansować i my to sfinansowaliśmy - tłumaczy i zaznacza, że NCBR nie obejmuje wsparciem kolejnych etapów projektu.

- Dalsze etapy, związane z uruchomieniem produkcji lub budowaniem części infrastrukturalnej, ja dokładnie nie wiem jak to wygląda, to już nie jest

etap, który jest objęty działaniami Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Zawsze finansujemy tę część, czyli badania, rozwój, innowacje - tak to jest finansowane w Narodowym Centrum Badań i Rozwoju - wyjaśnia.

Możliwość dalszego finansowania innowacji

Prof. Małachowski wskazuje także, że NCBR jest otwarte na kontynuowanie wsparcia przy kolejnych etapach, jeśli pojawiają się nowe innowacje.

- A więc jeżeli ten pomysł ktoś będzie chciał dalej rozwijać i mieć, albo jakby wskaźnikować go nowymi parametrami, poszerzyć jego stosowalność, poszerzyć możliwości wdrożeniowe, no to na tym etapie jak najbardziej możemy rozmawiać o jego dalszym finansowaniu - mówi i zwraca uwagę na procedury oceny projektów.

- Rzecz dla nas oczywiście najważniejsza: spółka, która

złożył projekt, to jest zawsze ta pierwsza ocena - ocena stanu ekonomicznego, stanu finansowego spółki, a dopiero w kolejnym etapie jest ocena merytoryczna - podkreśla.

- No oczywiście jak najbardziej musiały być nowe elementy innowacyjne. W mojej opinii na pewno są - to jest jak zwykle: mamy jakiś produkt, który do jakiejś fazy jest doprowadzony, ale jeżeli chcemy zwiększyć jego parametry, poszerzyć jego stosowalność albo przygotować inne wskaźniki, które pozwalałyby wpisać go we wskaźnik innowacyjności, to jak najbardziej jesteśmy otwarci do dyskusji, do spotkania i do aplikowania o środki z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju - dodaje prof. Małachowski.

Marketing a prawda o fabryce Saule

Dawid Zieliński, prezes Columbus Energy, w poniedziałek

15 grudnia w Kanale Zero odniósł się do sytuacji w Saule i sporu z Olgą Malinkiewicz, współzałożycielką spółek Saule i Saule Technologies. Przypomniał początki współpracy i wyjaśnił, dlaczego przedsięwzięcie nie rozwijało się zgodnie z oczekiwaniami.

- To nie jest historia o tym, że ktoś coś komuś źle zrobił - mówił. - To nie jest historia o złych ludziach, to jest historia o tym, że przez 11 lat zostało zainwestowane prawie 300 mln zł, została obiecana technologia i z mojej perspektywy wygląda to tak, że od 2011 roku, kiedy ogłoszona została fabryka, to technologia, jej uprzemysłowienie i komercjalizacja nie nadążały za marketingiem, który był robiony - stwierdził.

Zieliński przyznał, że za bardzo zaufał deklaracjom marketingowym Malinkiewicz dotyczącym startu przemysłowej produkcji perowskitów na elastycznej folii.

- Moim zdaniem zostało to poturbowane przez to, w jaki sposób ten projekt był prowadzony od początku, a przede wszystkim dlatego, że marketing w 2021 roku powiedział: mamy fabrykę, będziemy tę fabrykę jeszcze rozbudowywać. Ona dzisiaj produkuje. Przenieśliśmy cały proces technologiczny z laboratorium do uprzemysłowienia w pełni - to są oficjalne komunikaty, oficjalne widea, co można zobaczyć, a prawda jest taka, że zostało może przeniesione 20 proc., może 40 proc. inigdy nie wyprodukowano żadnego „modułu” na linii produkcyjnej od A do Z - tłumaczył.

- Columbus jest w tej sytuacji stroną pokrzywdzoną, tak jak DC24, inwestor HIS z Japonii oraz wszyscy akcjonariusze Saule Technologies, a pośrednio wszyscy akcjonariusze Columbus Energy, którzy zaufali deklaracjom innowatorki i zainwestowali ogromne środki w spółkę lub jej akcje - przyznał. ©©

Przedsiębiorcy toną w przepisach. Ostatnią deską ratunku staje się rzecznik

Grzegorz Gajda
grzegorz.gajda@polskapress.pl

Tysiące skarg na wymiar sprawiedliwości spływają do Rzecznika Praw Obywatelskich. Ludzie coraz częściej szukają pomocy, czując, że w gąszczu przepisów nie są w stanie skutecznie dochodzić swoich praw.

Rola rzecznika nie ogranicza się wyłącznie do analizy skarg. To także monitorowanie stanu państwa, sygnalizowanie zagrożeń i aktywna próba wpływania na kształt prawa. Dziś ta rola jest szczególnie istotna – mówi w rozmowie ze Strefą Biznesu profesor Marcin Wiącek, Rzecznik Praw Obywatelskich.

Gąszcz przepisów i brak zaufania to codzienność obywatela w relacji z sądami

Przeważająca część wpływających do rzecznika spraw dotyczy postępowań sądowych. Ludzie zwracają się do RPO, ponieważ jest jedyną instytucją, która może wnieść skargę nadzwyczajną lub przystąpić do postępowania w sytuacji, gdy pojawia się podejrzenie naruszenia podstawowych zasad prawa.

- Najczęstszym obszarem, w którym obywatele zwracają się do mnie o pomoc, są szeroko rozumiane sprawy sądowe. Ludzie piszą, bo czują, że nie mają już innych narzędzi, aby dochodzić sprawiedliwości. Najczęściej proszą o moje przystąpienie do ich postępowania sądowego albo o zaskarżenie prawomocnego orzeczenia, którego sami, jako strony, nie mogą już podważyć. Rzecznik, jako jedna z niewielu instytucji w Polsce, ma możliwość kwestionowania takich wyroków. Obywatele starannie opisują swoje sprawy, dołączają dokumenty i akta, wskazują na błędy, które, ich zdaniem, doprowadziły do niesprawiedliwych rozstrzygnięć. Naszym zadaniem jest ocena, czy doszło do naruszenia praw i czy interwencja rzecznika jest uzasadniona. Tych spraw są tysiące rocznie, a każda wymaga indywidualnego podejścia – mówi Rzecznik Praw Obywatelskich, profesor Marcin Wiącek.

Wiele osób czuje się pokrzywdzonych przez orzeczenia, które, w ich przekonaniu, są rażąco niezgodne z przepisami. W takich przypadkach biuro RPO analizuje dokumenty, zapoznaje się z aktami sprawy i podejmuje decyzję, czy reakcja rzecznika jest uzasadniona. Jednak warunki funkcjonowania polskiego wymiaru sprawiedliwości



Profesor Marcin Wiącek, Rzecznik Praw Obywatelskich

ści utrudniają skuteczną ochronę obywateli, ponieważ od kilku lat trwa spór dotyczący legalności części powołań sędziowskich. To powoduje wielkie zamieszanie informacyjne i prowadzi do braku pewności prawa.

- Debata o statusie sędziów stała się tak intensywna, że obywatele nie wiedzą już, czy wyrok wydany w ich sprawie jest stabilny, czy nie zostanie zakwestionowany przez instytucje europejskie – tłumaczy profesor Wiącek.

Pomoc rzecznika powinna opierać się na założeniu, że sądownictwo działa w pełni niezależnie.

- Niestety, dziś mamy do czynienia z długotrwałym kryzysem zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Od lat trwa burzliwa debata dotycząca mocy prawnej wyroków wydawanych przez sędziów powołanych po 2018 roku. Jest to dyskusja, w której argumenty prawne miesza się z emocjami politycznymi, co sprawia, że zwykły obywatel traci orientację. Ludzie pytają mnie, czy wyrok w ich sprawie jest ważny, czy zostanie utrzymany w kolejnej instancji, czy może za kilka lat jakaś instytucja europejska uzna go za wadliwy. To niezwykle trudna sytuacja, bo sąd powinien być instytucją, do której obywatel udaje się po ostateczne i pewne rozstrzygnięcie. Dziś wielu ludzi nie ma już tego poczucia bezpieczeństwa – dodaje Rzecznik Praw Obywatelskich.

Kryzys musi rozwiązać ten, kto go wywołał

Zdaniem rzecznika obecny kryzys praworządności jest efek-

tem decyzji ustawodawczych, które, jak później oceniły instytucje europejskie, naruszyły standardy niezależności sądownictwa.

- Problem wywołali politycy, więc to politycy mają obowiązek go naprawić. Obecny kryzys władzy sądowniczej jest efektem działań ustawodawcy – to parlament przyjął regulacje, które okazały się niezgodne z europejskimi standardami niezależności sądownictwa. Skoro politycy stworzyli problem, to również politycy mają obowiązek go naprawić. W tej chwili trwają prace nad ustawami, które mają uporządkować status sędziów i przywrócić zaufanie do instytucji sądowych. Nie jest to proces prosty, ponieważ wykonanie wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Trybunału Sprawiedliwości UE wymaga zachowania zasady praworządności. Nie można naprawiać systemu, naruszając jednocześnie te wartości. Dlatego apeluję o rozwiązania wyważone, przemysłane i nieszkodzące politycznym. Reformy muszą uspokoić sytuację, a nie generować nowe konflikty – podkreśla profesor Wiącek.

Profesor Wiącek zaznacza jednak, że naprawa musi przebiegać ostrożnie. Przede wszystkim nie może prowadzić do kolejnego konfliktu o władzę sądowniczą i musi uwzględniać niezależność sędziów. Ważne, by nie naruszał stabilności wyroków i eliminować niepewność prawną, zamiast ją pogłębiać.

Jak podkreśla RPO, wprowadzanie nagłych i radykalnych zmian mogłoby doprowadzić

do jeszcze większego chaosu. Dlatego proponuje podejście ewolucyjne, w którym nadrzedną wartością będzie pewność prawa.

Przedsiębiorcy w labiryncie prawa

W opinii prof. Wiącka współczesny przedsiębiorca działa w rzeczywistości coraz mocniej regulowanej przez prawo. Choć, zasadniczo, regulacje są potrzebne, ich nadmiar, niespójność oraz częste zmiany stanowią poważne zagrożenie dla stabilnego prowadzenia działalności gospodarczej.

- Przedsiębiorcy bardzo często sto zwracają się do rzecznika. W ich przypadku głównym problemem jest niejasność prawa. Mówią, że funkcjonują w systemie przepisów, które zmieniają się z dnia na dzień, z krótkimi terminami dostosowawczymi, często bez odpowiednich konsultacji. Otrzymuję skargi dotyczące sprzecznych interpretacji urzędów, nadmiernego formalizmu, długotrwałych procedur i niepewności, jaka towarzyszy każdej decyzji administracyjnej. Współczesna działalność gospodarcza jest ściśle regulowana, ale prawo powinno być jasne i przewidywalne, a instytucje – jednolicie stosować przepisy. Dziś przedsiębiorca potrafi zgubić się w gąszczu regulacji, nie wiedząc, które z nich są kluczowe i jak zostaną odczytane przez organy państwa. To właśnie dlatego tak ważna jest debata o uproszczeniu prawa i wzmocnieniu zasady zaufania obywatela do państwa – podkreśla profesor Wiącek.

Do rzecznika trafiają liczne skargi od przedsiębiorców doty-

czące niejasnych lub sprzecznych przepisów czy krótkich terminów na wdrożenie nowych regulacji. Biznes skarży się także na różnice w interpretacjach między organami administracji, nadmierną ostrożność urzędników, którzy boją się podejmować decyzje na korzyść obywatela, a przede wszystkim na przewlekłe postępowania administracyjne i sądowe.

- Przedsiębiorca potrafi zgubić się w gąszczu instytucji i przepisów. Wtedy ostatnią deską ratunku staje się rzecznik – czy to RPO, czy rzecznik MŚP – mówi profesor Wiącek.

Jednocześnie podkreśla, że dyskusje o uproszczeniu prawa gospodarczego są konieczne, a poprawa przejrzystości systemu prawnego powinna stać się jednym z priorytetów państwa.

Co nie jest zakazane, jest dozwolone – to powinna być zasada demokratycznego państwa

Prof. Wiącek przypomina o fundamentalnej zasadzie funkcjonowania obywatela w relacji z państwem: wolno wszystko, czego prawo wprost nie zakazuje. Z kolei władza publiczna działa tylko na podstawie przepisów i w ich granicach. Ta zasada ma jednak szansę działać tylko wtedy, gdy prawo jest precyzyjne, organy nie interpretują swoich kompetencji rozszerzająco, a wątpliwości są rozstrzygane na korzyść jednostki.

Fundamentalną zasadą demokratycznego państwa prawa jest to, że państwo może czynić tylko to, na co pozwalają mu przepisy, natomiast obywatel ma wolność działania we wszystkich obszarach, które nie są zakazane. Tak powinien działać system prawny. W praktyce bywa jednak tak, że przepisy są nieprecyzyjne, a organy administracji interpretują swoje kompetencje w sposób rozszerzający. Zdarza się, że wątpliwości rozstrzygane są nie na korzyść obywatela, lecz przeciwko niemu. To sytuacja sprzeczna z istotą państwa prawa. W każdej sprawie, w której ogranicza się wolność człowieka czy przedsiębiorcy, powinno istnieć absolutne przekonanie o konieczności i zgodności takiego działania z przepisami. Niestety, nie zawsze tak jest, dlatego tak ważne jest, aby ustawodawca tworzył przepisy precyzyjne i jednoznaczne. To jedyny sposób, aby uniknąć arbitralności i przywrócić równowagę w relacji obywatel – państwo – wyjaśnia profesor Wiącek.

Niestety, jak zauważa, zdarzają się sytuacje, w których administracja nadużywa niejasności prawa, podejmując decyzje obciążające obywatela lub przedsiębiorcę. Profesor wskazuje, że konieczne jest zarówno poprawianie przepisów, jak i budowanie kultury prawnej, w której organy publiczne szanują konstytucyjne zasady i traktują obywatela jak partnera, a nie przeciwnika.

Rzecznik jest niezbędnym filarem państwa prawa

Rzecznik Praw Obywatelskich pełni rolę nie tylko analityczną i opiniotwórczą, ale przede wszystkim interwencyjną. Jest instytucją, do której można zwrócić się w każdej sprawie – bez względu na status społeczny, majątek czy sytuację życiową.

Rzecznik Praw Obywatelskich jest instytucją, do której obywatel może zwrócić się w dowolnej sprawie, w dowolnej formie. To ogromna odpowiedzialność, ale także ogromne zaufanie społeczne. Jesteśmy często ostatnią instytucją, do której ludzie mogą się zwrócić, gdy wszystkie inne zawiodły. Jednak skuteczność rzecznika zależy od stabilności całego systemu – przede wszystkim od zaufania do sądów, które są naszym naturalnym partnerem. Jeśli sądownictwo funkcjonuje w warunkach konfliktu, niepewności i zakwestionowanego mandatu części sędziów, to możliwości działania Rzecznika są ograniczone. Dlatego tak bardzo zabiegam o to, aby kryzys władzy sądowniczej został rozwiązany w sposób trwały i odpowiedzialny. Bez tego nie odbudujemy zaufania obywateli do państwa, a bez zaufania nie można mówić o prawdziwej ochronie praw człowieka.

Jeśli sądy mają problemy z postrzeganiem ich niezależności, administracja nie zawsze interpretuje przepisy na korzyść obywatela, a prawo staje się coraz bardziej złożone, to rola Rzecznika staje się jeszcze ważniejsza niż dotychczas.

Rzecznik może skutecznie działać tylko wtedy, gdy ma zaufanie do instytucji państwa – zwłaszcza do sądów. Dlatego tak ważne jest przywrócenie pełnej stabilności wymiaru sprawiedliwości – podsumowuje Marcin Wiącek.

Prof. Wiącek kończy rozmowę nadzieją, że rozpoczęte prace legislacyjne doprowadzą do trwałych zmian, które odbudują zaufanie obywateli do państwa. ©©

Gazeta

WROCLAWSKA

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 800-472-852, 71/37-48-249

Przez internet: ibo.polskapress.pl

e-mail: ogloszenia.wroclawska@polskapress.pl

W Biurze Reklamy:

Biuro Ogłoszeń: **Wrocław**, ul. Świętego Antoniego 2/4

tel. 71/37-48-249, 71/37-48-132

Czekamy od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-16.00

BIURA W REGIONIE:

Jelenia Góra, tel. 797 607 853

Legnica, tel. 514 800 870

Syców, tel. 514 800 969

Lubin, tel. 514 800 969

Wałbrzych, tel. 502 499 983

Głogów, tel. 798 751 830

Świdnica, tel. 502 499 983

BIURA WSPÓŁPRACUJĄCE:

ARPRO Sp. z o.o. Al. Kasztanowa 20, tel.71/341-23-53

DAMAK'S ul. Kniaziewiczza 23 B, tel. 71/341-07-87

EUROPARTNER Centrum Ogłoszeń Prasowych Wrocław, ul. Stefana Czarnieckiego 13, tel. 71/789-44-00 -03

PRESTIGE ul. Kościuszki 128a, tel. 693-693-737

SEBAMAR ul. Sienkiewiczza 43, tel. 71/321-29-04

SUNPRESS Biuro Ogłoszeń Prasowych Plac Pereca 3 lok. 1 B, tel. 71/785-55-23

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ bez pośrednika 500-185-254.

KUPIĘ garaż, mieszkanie, tel. 504-358-452.

KUPIĘ każde, got. w 24 h, 500-002-486

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

2 pokoje, tel. 508-349-063.

MIESZKANIA - WYNAJME

POSZUKUJĘ do wynajęcia mieszkania, pokoju tel. 504-358-452.

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

SPRZEDAM działkę budowlanom. Biały Kościół gmina Strzelin, tel. 531-000-284.

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI, stare obrazy, meble, starocie - kupię, 660-532-696.

Motoryzacja

CZĘŚCI WYPOSAŻENIE SPRZEDAM

SPRZĘGŁA-NAPRAWA Szczęki hamulcowe - wymiana okładzin. Świdnica. www.metalowiec.com Tel. 728-493-565.

Praca

ZATRUDNIĘ

SPRZĄTANIE klatek schodowych oraz posesji, Wrocław, tel. 515-144-576.

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

NAŁOGI - www.kudzu.pl 451 575 023.

STOMATOLOGIA

Protetyka 507-650-105.

INNE

DETOKS. Odtrucie alkoholowe. Kroplówka. 880 880 833

Usługi

AGD RTV FOTO

Domowa naprawa telewizorów LED, LCD; 71/351-60-02, 502-175-735.

BUDOWLANO-REMONTOWE

ELEKTRYCZNE inst. Pomiary. 71/351-15-15, 603-867-128.

ELEKTRYCZNE Pogotowie 71/351-15-15, 603-867-128.

MALOWANIE, tapetowa. 530-501-772.

ROLETKI, żaluzje, moskitiery, okna, rolety, drzwi. Montaż, produkcja, naprawa, tel. 71/341-83-03.

INSTALACYJNE

ANTENA absolutnie profesjonalnie, tel. 603-867-128, 71/351-15-15.

HYDRAULIK 24h, awarie 505-982-689.

Hydraulik natychmiast 500323373

PORZĄDKOWE

ZWALCZANIE pluskwy, 660-811-020.

PRZEPROWADZKI

TANIO 508-287-106, 71/784-55-63.

STOLARSKIE

Tapicerstwo tanio 601-892-927.

TRANSPORTOWE

WYWÓZ starych mebli, 660-811-020.

ZABEZPIECZAJĄCE

AWARIE zamków, montaż, serwis drzwi antywłam. 501-104-158.

INNE

KUCHNIE junkersy piece 609-528-079.

REPRESJE w PRL. ODSZKODOWANIA dla poszkodowanych i ich rodzin za zbrodnie stalinowskie, aresztowania, internowania i inne. Sprawy prowadzi adwokat Jakub Tolasz tel. 577 742 274

Różne

GOTÓWKA za KSIĄŻKI,881-934-948

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how w dobrym biznesie strefabiznesu.pl

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy koło Wadowic - tradycyjne turnusy Świąteczne, tel.: 501-642-492.

Matrymonialne

WDOVA po 60-tce pozna wolnego pana z Wrocławia. Cel matrym., 663-112-550

Usługi kamieniarskie

KAMIENIARSTWO. Pomniki granitowe. Koszt z montażem 2.500 zł. Tel. 691-883-105.

REKLAMA

INFORMACJA

BURMISTRZ JAWORZYNY ŚLĄSKIEJ

informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego Jaworzyna Śląska ul. Powstańców 3 nw. wykazu: 1. Lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym zgodnie z Zarządzeniem Burmistrza Nr 191/B/25 z dnia 18.12.2025 r. Wykaz wywiesza się na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni, licząc od dnia podpisania zarządzenia przez Burmistrza Jaworzyny Śląskiej. Szczegółowe informacje zawiera wykaz wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Jaworzynie Śląskiej oraz stronie internetowej bip.jaworzyna.net.

REKLAMA

ŚCINAWA GN.6840.3.2025

BURMISTRZ ŚCINAWY

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości oznaczonej numerem ewidencyjnym 515/9, położonej w obr. 2 miasta Ścinawy, z równoczesnym ustanowieniem odpłatnej służebności gruntowej przechodu i przejazdu na działce nr 515/2 w obr.2 miasta Ścinawy:

1. Informuje się, że nieruchomość oznaczona nr ewid. 515/9 o pow. 0,0835 ha, położona w obrębie 2 miasta Ścinawy, dla której Sąd Rejonowy w Lubinie prowadzi księgę wieczystą numer LE1U/00018269/6, jest przeznaczona do sprzedaży z równoczesnym ustanowieniem na nieruchomości 515/2, położonej w obrębie 2 miasta Ścinawy, odpłatnej, nieograniczonej w czasie służebności gruntowej przechodu i przejazdu, polegającej na prawie przechodu i przejazdu przez tę działkę, na czas nieoznaczony, na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości o numerze ewidencyjnym 515/9, położonej w obr. 2 miasta Ścinawy, w celu zapewnienia dla tej nieruchomości dostępu do drogi publicznej. Cena wywoławcza wynosi 70.000,00 zł.

2. Przetarg na sprzedaż nieruchomości opisanej wyżej odbędzie się w dniu 15.04.2026 r. o godzinie 14.00 w lokalu nr 22 w Urzędzie Miasta i Gminy Ścinawa, Rynek 17, 59-330 Ścinawa.

3. W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą przelewem lub gotówką, w pieniądzu, wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej nieruchomości ustalone na kwotę 3.500,00 zł na konto Urzędu Miasta i Gminy Ścinawa w Banku Spółdzielczym we Wschowie oddział w Ścinawie nr 52 8669 0001 2035 0351 9390 0005, z tym że środki pieniężne winny być na koncie Urzędu Miasta i Gminy Ścinawa najpóźniej w dniu 9.04.2026 r. Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

4. Ogłoszenie o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości nr 515/9 w obr. 2 miasta Ścinawy zamieszczone jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Ścinawa, Rynek 17, 59-330 Ścinawa, na stronie internetowej www.bip.scinawa.pl oraz na stronie <https://scinawa.pl/>.

5. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać pod numerem telefonu 76/74 00 230 w godzinach pracy Urzędu Miasta i Gminy Ścinawa, tj. poniedziałek, środa, czwartek, piątek w godzinach od 7.30 do 15.30, wtorek w godzinach od 8.00 do 16.00 oraz w lok. nr 22 w Urzędzie Miasta i Gminy Ścinawa, Rynek 17, 59-330 Ścinawa.

eprasa.pl 1a10eb4837

Cały swój świat mam w ramionach, w sercu spokój i szacunek, a moja aura iluminuje

Aleksander Milwi-Baron pod zdjęciem z synkiem na Instagramie Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Iga Lis zachwyliła fanów

Córka Tomasza Lisa i Kingi Rusin, odkąd skończyła 18 lat, jest w centrum uwagi plotkarskich mediów ze względu na związek z rapem Taco Hemingwayem. Ostatniego dnia starego roku para opublikowała w internecie swoje foto z podpisem „My, 2025”. Fani orzekli jednogłośnie: „Zdjęcie roku”.

Agata Rubik uchwyciła podobieństwo

Celebrytka nie omieszkła zaprezentować fanom, jak wyglądał jej sylwester za oceanem. Na instagramowych relacjach pojawił się płaszący Piotr Rubik z córką Heleną. „Jaki ojciec, taka córka” - podpisała fotografię influencerka. Na innych zdjęciach pokazała ukochanego Heleny – jej amerykańskiego chłopaka Lucę.

Małgorzata Rozenek-Majdan wyglądała jak nastolatka

Celebrytka powitała nowy rok z mężem w Zakopanem. Oczywiście na Instagramie nie brakuje relacji z imprezy, na którą wybrali się do jednego z luksusowych hoteli. Tam pojawiła się cała plejada celebrytek, m.in. Magdalena Pieczonka, Paulina Krupińska, Dominika Grosicka czy Małgorzata Bachleđa-Curuś. Rozenek-Majdan postawiła na białą suknię z odkrytymi ramionami. Jej ukochany miał na sobie czarny smoking. „Jak para nastolatków” – napisał jeden z internautów w komentarzach. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Morderstwo w małym mieście 2

PONIEDZIAŁEK, Epic Drama, 18:15
Detektyw Karl Alberg zadowolony już na dobre w Gibsons, ale rola szefa policji jest pełna wyzwań. Wraz ze wzrostem wymagań wobec niewielkiej jednostki, Alberg musi znaleźć równowagę między presją kierownictwa zespołu, a utrzymaniem relacji rodzinnych.

Bez śladu

PONIEDZIAŁEK, 13 Ulica, 20:10
Poszukiwanie ludzi, którzy znikają, wymaga poznania ich osobowości i odtworzenia ostatnich momentów życia. Właśnie tu zaczyna się praca zespołu, którym dowodzi Jack Malone (Anthony LaPaglia). Od poniedziałku do piątku po dwa odcinki.

Jacek Cygan. Życie jest sztuką

WTOREK, TVP 1, 17:30
Jacek Cygan, autor tekstów, poeta, prozaik, scenarzysta, autor musicalowy, juror i organizator festiwalu. W filmie poznamy mniej znane wątki z jego życia zawodowego i prywatnego.

Biała odwaga

WTOREK, TVP Historia, 21:25
Podczas okupacji na Podhalu Jędrzej idzie na wspólną pracę z Niemcami, a jego brat stawia im opór. Uwikłani w historię, zmuszeni do najtrudniejszych wyborów, kochający tę samą kobietę, staną po przeciwnych stronach sporu.

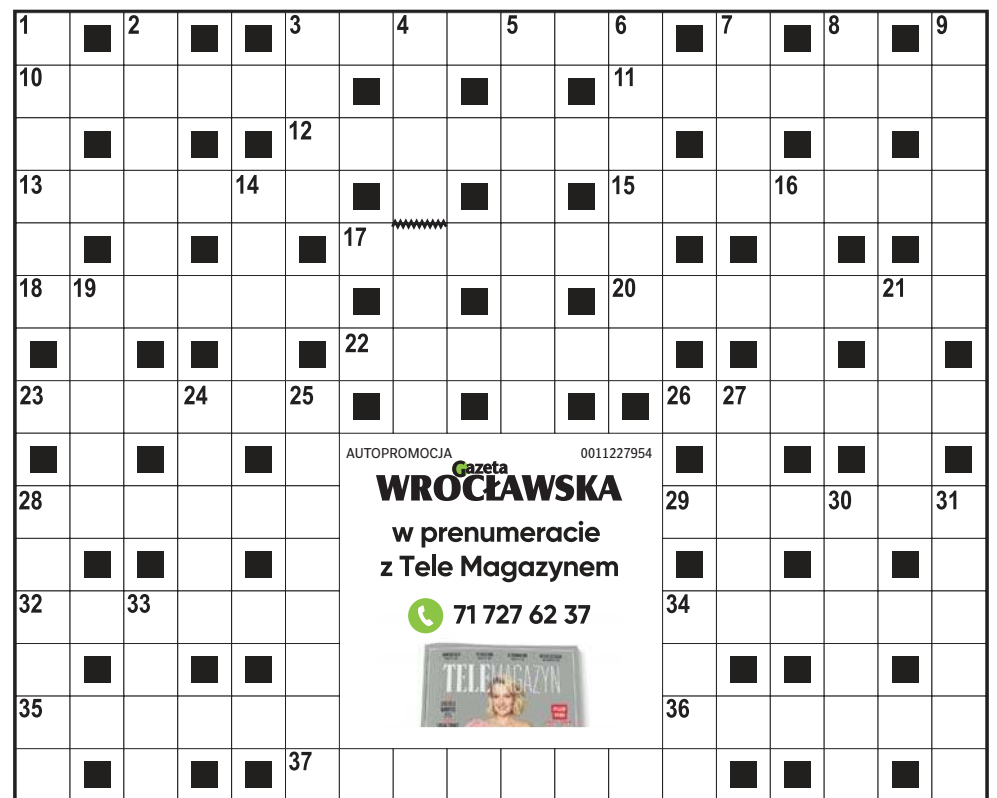
KRZYŻÓWKA NR 1

Poziomo:

- 3) żeglarz z baśni z tysiąca i jednej nocy,
- 10) Cezary, bohater powieści „Przedwiośnie”,
- 11) większa od strumienia,
- 12) łańcuszek do zegarka kieszonkowego,
- 13) sznurowany but z cholewką,
- 15) roślina przyprawowa i lecznicza,
- 17) powieść Reymonta z Maciejem Boryną,
- 18) podobno ciągnie wilka do lasu,
- 20) usunięcie usterki przez montera,
- 22) wydzielony obszar, zona,
- 23) moneta będąca w obiegu na Bliskim Wschodzie,
- 26) sierżant w marynarce handlowej,
- 28) małe dziecko, brzdąc,
- 29) imię twórcy teorii względności,
- 32) laufer na szachownicy,
- 34) ściągnięcie się mięśni,
- 35) silne przeżycia uczuciowe,
- 36) muszkieter z książek Dumasa,
- 37) futro z jagniąt owiec azjatyckich.

Pionowo:

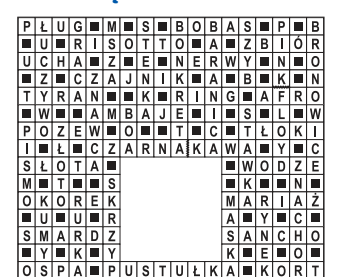
- 1) polska odmiana artystycznego gobelinu,
- 2) np. „Lilla Weneda” Juliusza Słowackiego,
- 3) skrzynia na żywe ryby,
- 4) północno-wschodnia część Krakowa,
- 5) nielot z Antarktydy, pingwin,



- 6) w ekwipunku malarza pokojowego,
- 7) chwast trudny do wypalenia,
- 8) udzielany uchodźcom politycznym,
- 9) potańcówka w remizie,
- 14) droga na przełaj,
- 16) jeden z modeli Toyoty,
- 19) plakat na ścianie ogłoszeniowej,

- 21) biednemu zawsze wieje w oczy,
- 24) owadożerne ssaki, ryjówki,
- 25) ... świętojański, czyli świetlik,
- 27) krzykliwy ptak drapieżny,
- 28) pierścień z pieczęcią rodową,
- 30) arkusz poprawek w druku,
- 31) odgłos kruszonego lodu,
- 33) kowalny metal o symbolu Nb,
- 34) drapieżne ptaki padlinożerne.

ROZWIĄZANIE NR 199



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś skup się na rozmowach. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że szczerść przyniesie ulgę i nowe szanse zawodowe oraz spokój.

Ryby (19.02 - 20.03)

Sprawy finansowe wymagają uwagi. Horoskop na dziś mówi, że cierpliwość pomoże uniknąć błędów i wzmocni poczucie stabilności.

Baran (21.03 - 19.04)

Twoja komunikatywność przyciągnie ludzi. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że pewna propozycja może otworzyć drzwi do rozwoju.

Byk (20.04 - 20.05)

Zadbaj o emocje i domowe sprawy. Horoskop dzienny mówi, że harmonia w relacjach da ci siłę do działania i spokój wewnętrzny.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Horoskop na dziś zapowiada, że odważne decyzje przyniosą korzyści, jeśli zachowasz umiar i posłuchasz intuicji w ważnej sprawie.

Rak (22.06 - 22.07)

Porządkowanie planów i zdrowych nawyków poprawi samopoczucie. Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada udany dzień.

Lew (23.07 - 22.08)

Relacje partnerskie wysuną się na pierwszy plan. Horoskop dzienny mówi, że szczerą rozmową pomoże odzyskać równowagę emocji.

Panna (23.08 - 22.09)

Intensywny dzień sprzyja pracy nad sobą. Horoskop na dziś zapowiada, że konsekwencja pozwoli domknąć trudny, lecz ważny temat.

Waga (23.09 - 22.10)

Optymizm i energia zachęcą do nowych wyzwań, lecz horoskop dzienny na poniedziałek radzi sprawdzić szczegóły przed podjęciem decyzji.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Horoskop dzienny mówi, że obowiązki zawodowe przyniosą satysfakcję, jeśli zachowasz elastyczność i nie zignorujesz rad bliskich.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Kreatywne pomysły znajdą uznanie. Horoskop na dziś mówi, że współpraca z innymi osobami okaże się kluczem do szybkiego postępu.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Wrażliwość pomoże zrozumieć cudze potrzeby. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że chwila refleksji przyniesie jasność i spokój.

MAGAZYN

SPORTOWY24

5.01.2026

Koszykarze Śląska po zaciętym meczu pokonali w Hali Orbita Zastal Zielona Góra 90:85 i zostali nowym liderem Orlen Basket Ligi STR. 18



FOT. PAP/WACIEJ KULCZYŃSKI

Nowy rok zaczęli jako lider tabeli

Co czeka nas w 2026 roku? Szczegółowy kalendarz imprez sportowych STR. 14

Piłkarze Śląska wracają do treningów. Przygotowania do rundy bez obozu STR. 15

Kacper Tomasiak w Turnieju Czterech Skoczni broni honoru naszej reprezentacji STR. 19

SPORTOWY24.PL

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

Mistrzostwa świata i Europy, zawody Pucharu Świata, a przede wszystkim zimowe igrzyska olimpijskie i piłkarski mundial - w 2026 roku czeka nas mnóstwo sportowych emocji. W jakich terminach w przyszłym roku zaplanowano najważniejsze imprezy w poszczególnych dyscyplinach?

STYCZEŃ

Rok rozpocznie się szeregiem imprez, których stawką będzie tytuł mistrza Europy. O to miano powalczą m.in. piłkarze ręczni - zmagania, które odbędą się w Danii, Norwegii i Szwecji, zaplanowano w dniach 15 stycznia - 1 lutego, a rywalami Biało-Czerwonych w pierwszej fazie będą Węgrzy (16.01), Islandczycy (18.01) i Włosi (20.01).

Jedną z najważniejszych imprez odbędzie się w naszym kraju - to mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie szybkim, których gospodarzem będzie Tomaszów Mazowiecki (9-11.01). W pierwszym miesiącu roku odbędą się także ME w łyżwiarstwie figurowym (13-18.01, Sheffield), short tracku (16-18.01, Tilburg) i futsalu (z udziałem Biało-Czerwonych, 21.01-7.02, Lublana, Kowno i Ryga), a także HME w hokeju na trawie kobiet (15-18.01, Praga) i mężczyzn (8-11.01, Heidelberg).

Do wymienionych imprez dodać koniecznie należy wielkoszlemowy tenisowy turniej Australian Open (18.01-1.02), Turniej Czterech Skoczni (trzy konkursy odbędą się na początku stycznia), PŚ w skokach narciarskich w Zakopanem (10-11.01) oraz MŚ w lotach narciarskich w Oberstdorfie (22-25.01). Miesiąc zapowiada się więc niezwykle interesująco.

LUTY

Jeszcze więcej emocji dostarczy nam luty i impreza czterolecia, a więc zimowe igrzyska olimpijskie. Włosi najlepszych gościć będą w dniach 6-22 lutego, a emocji dostarczą m.in. łyżwiarze, alpejczycy, skoczkowie narciarscy, biathloniści i snowboardziści. Liczymy, że będą to kolejne ZIO, w których Biało-Czerwoni wrócą do domu z dorobkiem medalowym.

Ci, którzy wolą inne dyscypliny sportowe, także znajdą coś dla siebie. 19 i 26 lutego to dni, w których o awans do kolejnej rundy Ligi Konferencji powalczą Lech Poznań i Jagiellonia Białystok. W lutym zaplanowano także HME w łucznictwie (16-20.02, Płowdiw), halowy lekkoatletyczny mityng Orlen Copernicus Cup w Toruniu (22.02), strzeleckie ME na 10 m (27.02-8.03, Erywań) oraz zawody Pucharu Świata w snow-

Kalendarz 2026 Najważniejsze daty, które powinien znać polski kibic

Mnóstwo wielkich imprez, także w naszym kraju

boardzie alpejskim w Krynicy-Zdroju (28.02-1.03).

MARZEC

Trzeci miesiąc roku upłynie nam przede wszystkim pod kątem wyłonienia zdobywców Kryształowych Kul w zimowych dyscyplinach sportowych. Nie zabraknie jednak także imprez mistrzowskich. Heerenveen ugości najlepszych panczenistów (MŚ w wieloboju i sprintach w dniach 5-8.03), w Montrealu (13-15.03) odbędą się mistrzostwa świata w short tracku, w Pradze (24-29.03) w łyżwiarstwie figurowym, a w Ogden MŚ w curlingu (27.03-4.04).

Nie wolno zapomnieć o organizowanych w Toruniu halowych mistrzostwach świata w lekkiej atletyce, które zaplanowano w dniach 20-22 marca. Dla nas niezwykle istotne będą jeszcze dwie daty - 26 i 31 marca. Pierwsza z nich to termin meczu barażowego z Albanią, druga to finał barażu, których stawką będzie awans na piłkarski mundial, a w których wierzymy, że zagrają Biało-Czerwoni.

KWIECIEŃ

W kwietniu królować będą siła i precyzja. Jeśli chodzi o pierwszą z wymienionych - mowa o mistrzostwach Europy w judo (16-19.04, Tbilisi), podnoszeniu ciężarów (19-26.04, Batumi) oraz zapasach (20-26.04, Tirana). Druga niezbędna jest do zanotowania sukcesów w Drużynowych Mistrzostwach Świata w tenisie stołowym (29.04-10.05, Londyn), a także w ME w strzelectwie na 300 m (30.04-6.05, Osijek).

Czwarty miesiąc roku to także hokejowa rywalizacja naszych pań, które zagrają w Bled w terminie 13-19.04 (Dywizja 2A).

MAJ

Maj tradycyjnie będzie miesiącem najważniejszych rozstrzygnięć piłkarskich. Poznamy nie tylko mistrzów większości europejskich krajów, ale przede wszystkim triumfatorów europejskich rozgrywek - Ligi Mistrzów (30.05, Budapeszt), Ligi



W marcu istotne będą dwie, jak zakładamy, daty: 26. i 31. dzień miesiąca. To terminy barażu o piłkarski mundial...

Europy (20.05, Sztambuł) i Ligi Konferencji (27.05).

Oprócz piłki nożnej dominować będzie także hokej. Najpierw, w dniach 2-8.05 w Sosnowcu Biało-Czerwoni w dywizji IA powalczą o awans do grona szesnastu najlepszych ekip świata, a następnie, w terminie 15-31.05 w Szwajcarii odbędą się zmagania elity.

Ważnymi zawodami zaplanowanymi w piątym miesiącu roku są także tenisowy French Open (24.05-7.06) oraz rozstrzygnięcia w europejskich rozgrywkach w wielu dyscyplinach sportowych - w tym Final Four Ligi Mistrzów siatkarzy (16-17.05).

Oprócz wymienionych w maju czeka nas także finał piłkarskiego Pucharu Polski (2.05, Warszawa), inauguracja Grand Prix na żużlu (2.05, Landshut), strzeleckie ME na 25 i 50 m (6-21.05, Osijek), kolarskie wyścigi Giro d'Italia (9.05-1.06) i Orlen Wyścig Narodów (14-18.05) oraz ME w łucznictwie (18-24.05, Antalya).

CZERWIEC

Czerwiec rozpocznie się od ważnej sportowej imprezy, której gospodarzem będzie Warszawa. Mowa o mistrzo-

stwach świata w koszykówce 3x3, które są zaplanowane w terminie 1-7.06. Innymi mistrzowskimi imprezami będą ME w kajakarstwie (11-14.06, Montemor-o-Velho), ME w szermierce (16-22.06, Tallin).

Najważniejsza impreza, oby z udziałem Biało-Czerwonych, rozpocznie się jednak 11 czerwca i potrwa do 19 lipca. Mowa, rzecz jasna, o piłkarskich mistrzostwach świata, których gospodarzami będą USA, Kanada i Meksyk.

W tym miesiącu rozpocznie się także reprezentacyjna rywalizacja siatkarska. Kibice Liga Narodów rozpocznie się 1 czerwca i potrwa do 26 lipca, panowie w zmaganiach uczestniczyć będą w dniach 8 czerwca - 2 sierpnia. Warto również pamiętać o dacie 20 czerwca - tego dnia we Wrocławiu zaplanowano GP na żużlu, a także 29 czerwca - wówczas w Londynie rozpocznie się wielkoszlemowy tenisowy Wimbledon, w którym tytułu bronić będzie Iga Świątek (zmagania potrwać do 12.07).

LIPIEC

Siódmy miesiąc roku to przede wszystkim kontynuacja wielkich imprez rozpoczętych

w czerwcu, ale nie zabraknie także innych wartych uwagi wydarzeń. W drugiej połowie lipca zaplanowano bowiem mistrzostwa świata w kajakarstwie górskim (20-25.07, Oklahoma City) i szermierce (23-30.07, Hongkong), a także mistrzostwa Europy w wioślarstwie (30.07-2.08, Varese).

Lipiec to także kolarstwo, a przede wszystkim Tour de France. Panowie pojedą w dniach 5-27.07, panie - 26.07-3.08. Warto wspomnieć także o zawodach Pucharu Świata we wspinaczce sportowej, które odbędą się w Polsce, a dokładnie w Krakowie (3-5.07). W lipcu poznamy także zwyciężczynię kobiecej siatkarskiej Ligi Narodów (finał 26.07).

SIERPIEŃ

Już 2 sierpnia odbędzie się finał Ligi Narodów siatkarzy, z kolei od 21 sierpnia do 6 września odbywać się będą mistrzostwa Europy siatkarek w czterech krajach - Turcji, Czechach, Azerbejdżanie i Szwecji. Będzie to pierwsza okazja na zdobycie przepustki na igrzyska olimpijskie 2028, uzyskają ją jednak tylko złote medalistki.

Ósmy miesiąc dostarczy sporo ważnych imprez, które odbywać się będą w Polsce. Przede wszystkim będzie to kolarski Tour de Pologne mężczyzn (4-10.08) i kobiet (12-14.08), ale także mistrzostwa Europy w siatkówce plażowej (12-16.08, Stare Jabłonki), lekkoatletyczna Diamentowa Liga w Chorzowie (Memoriał Kamili Skolimowskiej, 23.08), Grand Prix na żużlu (1.08, Łódź), MŚ w kajakarstwie (26-30.08, Poznań) oraz żużlowy Drużynowy Puchar Świata (29.08, Warszawa).

To nie koniec wielkich sportowych wydarzeń zaplanowanych na sierpień. Fani tenisa będą mogli oglądać wielkoszlemowy US Open (30.08-13.09), w tym miesiącu odbędą się także ME w lekkiej atletyce (10-16.08, Birmingham), piłkarski superpuchar Europy (12.08, Salzburg), ME w pięcioboju nowoczesnym (3-9.08, Sztambuł), MŚ w wioślarstwie (24-30.08, Amsterdam) oraz wyścig kolarski Vuelta a Espana (23.08-14.09).

WRZESIEŃ

Włochy, Finlandia, Bułgaria i Rumunia - te kraje będą gospodarzami mistrzostw Europy siatkarzy, które odbędą się w dniach 9-26.09. Podobnie jak w przypadku siatkarek, złoci medalisci uzyskają awans na IO 2028.

We wrześniu poznamy też żużlowego mistrza świata, a ostatnie zawody zaplanowano 26.09 w Toruniu. Innymi ważnymi imprezami zaplanowanymi na dziewiąty miesiąc roku są mistrzostwa świata koszykarek (4-13.09, Berlin), MŚ w kolarstwie górskim (11-14.09, Crans-Montana) i MŚ w kolarstwie (21-28.09, Kigali), a w naszym kraju, w Lublinie, planowane są ME do lat 20 i 23 w podnoszeniu ciężarów (22-30.09).

PAŹDZIERNIK

Ostatniego dnia miesiąca w Dakarze (Senegal) rozpoczyna się organizowane co cztery lata Letnie Igrzyska Olimpijskie młodzieży, które potrwać do 13 listopada. Październik to jednak nie tylko młodzieżowe zmagania, zaplanowano na ten miesiąc także sporo innych imprez.

Już w dniach 4-11.10 w Baku odbędą się mistrzostwa świata w judo. W późniejszym terminie zaplanowano z kolei indywidualne mistrzostwa Europy w tenisie stołowym (11-18.10, Lublana), MŚ w kolarstwie torowym (22-26.10, Santiago), a także MŚ w podnoszeniu ciężarów (28.10-4.11, Ningbo).

LISTOPAD

Jedenasty miesiąc roku to tradycyjny początek zmagania w wielu zimowych dyscyplinach sportowych. Co prawda oficjalne kalendarze nie zostały jeszcze opublikowane, można jednak spodziewać się, że właśnie wtedy po raz pierwszy odbędą się zawody Pucharu Świata w skokach narciarskich.

Oprócz tego czekają nas WTA Finals (7-14.11, Rijad) i ATP Finals (15-22.11, Turyn), a więc tenisowe turnieje kończące sezon, a także MŚ drużyn mieszanych w tenisie stołowym (29.11-6.12, Chengdu).

GRUDZIEŃ

3-20.12 to termin mistrzostw Europy w piłce ręcznej kobiet, które odbywać się będą aż w pięciu krajach, w tym w Polsce. Nieco wcześniej w Pekinie wystartują mistrzostwa świata w pływaniu na krótkim basenie (1-6.12).

Grudzień będzie też pełen pucharowych emocji w sportach zimowych (biathlon, snowboard, skoki narciarskie). Najważniejszą imprezą zaplanowaną na ten miesiąc będzie Turniej Czterech Skoczni, który tak jak w tym roku, rozpocznie się 28.12.

Pięć zimowych sprawdzianów Śląska Wrocław

Piotr Janas

x.com: @Piotr_K_Janas

PIŁKA NOŻNA. Dziś do zajęć grupowych wracają piłkarze Śląska Wrocław. Wrocławianie będą trenować we Wrocławiu i okolicach. Poznaliśmy także sparing-partnerów WKS-u.

Śląsk Wrocław zimę spędza dopiero na 7., a więc dalece rozczarowującym miejscu w tabeli Betclit 1 ligi. Zeszłoroczny spadkowiec traci jednak tylko cztery oczka do drugiej w zestawieniu Polonii Bytom (dwa pierwsze miejsca dają bezpośredni awans do PKO Ekstraklasy), więc nie ma czasu do stracenia. Wszyscy we Wrocławiu wiedzą, że awans wciąż jest blisko, ale łatwo nie będzie.

Rok 2025 zostanie zapamiętany w piłkarskim środowisku stolicy Dolnego Śląska nie tylko jako ten, w którym klub po 17 latach spadł do 1. ligi, ale też jako ten, w którym kolejny raz nie udało się doprowadzić do prywatyzacji. Przeciagające się negocjacje z bardzo tajemniczym biznesmenem z Monako Mariuszem Iwańskim,



FOT. ŚLĄSK WROCŁAW / ADRIANA FIEK

Dziś piłkarze przejdą testy wydolnościowe. Jutro pierwszy wspólny trening na boisku

sprawiły że obecny właściciel klubu - gmina Wrocław - nie był w stanie doinwestować spółki poprzez podniesienie kapitału zakładowego, jak miało to miejsce dotychczas. Jakkolwiek dziwnie by to nie zabrzmiało, to pan Iwański - choć finalnie nie nabył żadnych akcji Śląska - i tak zdołał mu... zaszkodzić.

Brak wspomnianego doposażenia wpędziło spółkę w niemałe problemy finansowe, które m.in. uniemożliwiły organizację zagranicznego obozu przygotowawczego. Śląsk miał wariat A - zgrupowanie w Hiszpanii oraz przygotowany później i tańszy wariant B - zgrupowanie w Turcji.

Na żaden z nich nie było jednak pieniędzy i ostatecznie podopieczni trenera Ante Šimundży do rundy rewanżowej będą przygotowywać się we Wrocławiu i okolicach.

Po raz pierwszy po świąteczno-noworocznej przerwie piłkarze spotkają się dzisiaj, na badaniach wydolności-

wych. Określą one na jakim poziomie są zawodnicy i pokażą, kto sumiennie realizował indywidualną rozpiskę, a kto się obijał. Jutro z kolei cała drużyna po raz pierwszy będzie trenowała na boisku. Warunki pogodowe w ostatnich dniach są, jakiegoś, dlatego na ten moment nie wiadomo jeszcze, że zawodnicy wybiegną na boisko treningowe przy ul. Oporowskiej, czy np. udadzą się na Kłokoczyce, by potrenować pod należącem do Śląza Wrocław pehnowymiarowym balonie.

Jeszcze w tym tygodniu - dokładnie w sobotę - WKS rozegra pierwszy tej zimy mecz kontrolny, a rywalem będzie właśnie Śląz. Najbardziej prawdopodobnym miejscem rozegrania tego spotkania będą obiekty należące do Śląza, aczkolwiek na potwierdzenie będzie trzeba poczekać jeszcze kilka dni. Cztery dni później - 14 stycznia - wrocławianie pojadą na Słowację, ponieważ udało się zakontraktować sparing z tamtejszym MFK Ružomberok, czyli 7. obecnie drużyną słowackiej Niké Ligi (odpowiednik polskiej PKO Ekstraklasy).

18 stycznia „Wojskowi” pojadą na Górny Śląsk, by zagrać z drugoligowym Podbeskidziem Bielsko-Biala (8. miejsce w Betclit 2 lidze), a kilka dni później (23-24 stycznia) już u siebie rozegrają czwarty mecz kontrolny, aczkolwiek rywal na ten termin nie został jeszcze ustalony. Ostatnim, aczkolwiek najmocniejszym akordem przygotowań, będzie starcie z KGHM Zagłębiem Lubin, czyli 5. drużyną PKO Ekstraklasy w tym sezonie. Mecz ten także ma zostać rozegrany we Wrocławiu.

Pierwszy mecz o stawkę Śląsk rozegra 8 lutego. Jego rywalem w legendarnym „Kotle Czarownic” będzie Ruch Chorzów. ©

PLAN PRZYGOTOWAŃ ŚLĄSKA

- 5.01:** Badania wydolnościowe
- 6.01:** Pierwszy trening na boisku
- 10.01:** Sparing ze Śląz Wrocław (Wrocław)
- 14.01:** Sparing z MFK Ružomberok (Słowacja, Martin)
- 18.01:** Sparing z Podbeskidziem Bielsko-Biala (Górny Śląsk)
- 23-24.01:** Sparing we Wrocławiu (rywal nie został jeszcze ustalony)
- 31.01:** Sparing z Zagłębiem Lubin (Wrocław)
- 8.02:** Mecz ligowy z Ruchem w Chorzowie

Mocni rywale Zagłębia nad Bosforem

Piotr Janas

x.com: @Piotr_K_Janas

PIŁKA NOŻNA. KGHM Zagłębie Lubin ogłosiło listę sparingpartnerów. Miedziowi wszystkie mecze kontrolne rozegrają podczas obozu w Turcji.

Dziś piłkarze KGHM Zagłębia Lubin po raz pierwszy po świąteczno-noworocznej przerwie spotkają się na wspólnym treningu. Zawodnicy przejdą badania wydolnościowe i rozpoczną zajęcia na obiektach Akademii Piłkarskiej KGHM Zagłębie.

Głównym punktem przygotowań będzie zgrupowanie w tureckim Belek, na które lubinianie udadzą się już 9 stycznia. Spędzą tam aż dwa tygodnie i rozegrają w tym czasie pięć meczów kontrolnych z ciekawymi przeciwnikami. Na pierwszy ogień pójdzie MFK Karvina, czyli piąty obecnie zespół czeskiej ekstraklasy. To spotkanie zaplanowano na 13 stycznia. Trzy dni później ekipa trenera Leszka Ojrzyńskiego przejdzie najpoważniejszy sprawdzian, jakim będzie starcie z aktualnym uczestnikiem fazy ligowej Ligi Mistrzów: azerskim Karabachem Agdam. Mistrzowie Azerbejdżanu pokonali dotychczas FC Kopenhagę i Benficę Li-



FOT. ZAGŁĘBIE.COM

Zagłębie Lubin będzie przygotowywać się do rundy wiosennej w Turcji. Zagra tam m.in. z Karabachem

zbona, a także zremisowali z Chelsea, dzięki czemu cały czas są w grze o awans do fazy pucharowej.

Dzień po meczu z Karabachem Zagłębie zmierzy się z klubem słowackiej ekstraklasy FK Železiarne Podbrezová, a 21 stycznia z bułgarskim Levskim Sofia. Na zakończenie obozu w Turcji lubinianie zagrają z ligowym rywalem, który także będzie przygotowywał się w tym regionie Turcji - Widzewem Łódź. Ten ostatni sparing zaplanowano na 22 stycznia, a dzień później ekipa trenera Ojrzyńskiego uda się w podróż powrotną do Polski.

Pierwszy mecz o stawkę Zagłębie zagra 30 stycznia, kiedy to podejmie na KGHM Zagłębie Arena GKS Katowice.

PRZYGOTOWANIA ZAGŁĘBIA

- 5.01:** Powrót do wspólnych treningów
- 9.01:** Rozpoczęcie obozu w Belek (Turcja)
- 13.01:** Sparing z MFK Karvina (Czechy)
- 16.01:** Sparing z Karabachem Agdam (Azerbejdżan)
- 17.01:** Sparing z FK Železiarne Podbrezová (Słowacja)
- 21.01:** Sparing z Levskim Sofia (Bułgaria)
- 22.01:** Sparing z Widzewem Łódź
- 23.01:** Powrót do Polski
- 30.01:** Pierwszy mecz o stawkę z GKS-em Katowice (w Lubinie)

©

Chrobry już trenuje, a Miedź się pakuje

Piotr Janas

x.com: @Piotr_K_Janas

PIŁKA NOŻNA. Dziś do wspólnych zajęć wracają piłkarze Chrobrego Głogów. W środę treningi wznowią zawodnicy Miedzi Legnica, którzy 19 stycznia polecą na obóz do Turcji.

Chrobry Głogów to jedno z największych pozytywnych zaskoczeń rundy jesiennej w Betclit 1 lidze. Skazywany na walkę o utrzymanie zespół prowadzony przez trenera Łukasza Becellę, dla którego Chrobry jest pierwszym samodzielnie prowadzonym zespołem, zajmuje 4. miejsce w lidze i realnie liczy się do awansu. Głogowianie w ligowej tabeli wyprzedzają m.in. znacznie bogatszych rywali takich jak Wieczysta Kraków, Ruch Chorzów czy Polonia Warszawa, a także obu lokalnych przeciwników, czyli Śląsk Wrocław i Miedź Legnica.

Pomarańczowo-Czarni nie chcą spocząć na laurach. W przeciwieństwie od wyżej wymienionych w Głogowie nie ma presji na awans, a jej brak powinien mieć pozytywny wpływ na coraz przyjemniejszą dla oka grę. Chrobry nigdy nie był na obozie zagranicznym

i nie inaczej będzie w tym roku, dlatego przygotowania rozpoczyna dość wcześnie. Pierwsze wspólne zajęcia sztab trenera Becelli zaplanował na dzisiaj, na godzinę 15:30.

Głogowianie w planach mają sześć meczów kontrolnych. Pierwszy rozegrany zostanie 14 stycznia, a rywalem Chrobrego będzie lider 3. grupy Betclit 3 ligi: Lechia Zielona Góra. Trzy dni później Pomarańczowo-Czarni zagrają z Miedzią w Legnicy, a następnie z drugoligowym KKS-em Kalisz (21 stycznia), Świttem Szczecin (24 stycznia) oraz Wartą Poznań i trzecioligową Śląz Wrocław. Do dwóch ostatnich spotkań dojdzie jednego dnia, w sobotę 31 stycznia.

Pierwszy mecz o stawkę Chrobry zagra 9 lutego, podejmując na swoim stadionie Stal Rzeszów.

Dopiero po święcie Trzech Króli do wspólnych zajęć powrócą piłkarze Miedzi Legnica. Drużyna przejęta w trakcie rundy jesiennej przez Janusza Niedźwiedzia dzięki bardzo udanej końcówce włączyła się do walki przynajmniej o miejsce w strefie barażowej. Aby jak najlepiej przygotować się do walki o ligowe punkty, legniczanie 19 stycznia wylecą na obóz do Turcji, gdzie zagrają

m.in. z ukraińskimi Zorią Ługańsk (8. miejsce w ukraińskiej ekstraklasie) i Epicentrem Kamieniec Podolski (14. miejsce w ukraińskiej elicie). Wcześniej legniczanie czeka jeszcze wewnętrzny sparing z Miedzią II Legnica oraz starcie z Chrobrym Głogów. Pierwszy mecz o stawkę Miedzianka rozegra 7 lutego, z Pogonią Grodzisk Mazowiecki u siebie.

PRZYGOTOWANIA CHROBREGO

- 5.01:** Pierwszy trening
- 14.01:** Sparing z Lechią Zielona Góra
- 17.01:** Sparing z Miedzią Legnica
- 21.01:** Sparing z KKS-em Kalisz
- 24.01:** Sparing ze Świttem Szczecin
- 31.01:** Sparingi z Wartą Poznań i Śląz Wrocław
- 9.02:** Mecz ligowy ze Stalą Rzeszów w Głogowie

PRZYGOTOWANIA MIEDZI

- 7.01:** Początek przygotowań
- 14.01:** Sparing z Miedzią II Legnica
- 17.01:** Sparing z Chrobrym Głogów
- 19.01:** Rozpoczęcie obozu w Antalyi
- 21.01:** Sparing z Zorią Ługańsk (Ukraina)
- 25.01:** Sparing z Epicentrem Kamieniec Podolski (Ukraina)
- 25.01:** Drugi sparing tego dnia (rywal do ustalenia)
- 29.01:** Szósty zimowy sparing (rywal do ustalenia)
- 30.01:** Powrót do Polski
- 7.02:** Mecz ligowy z Pogonią Grodzisk Mazowiecki w Legnicy

©

Ligi zagraniczne. Gole i asysty polskich piłkarzy

Bartosz Głęb
redakcja@polskapress.pl

Rok 2026 świetnie rozpoczął się dla piłkarzy reprezentacji Polski w ligach TOP 5. Istotny dla wyników wkład nasi zawodnicy mieli w Anglii, Hiszpanii, Francji oraz we Włoszech.

ANGLIA

Najważniejszym wydarzeniem soboty w Premier League był szalony mecz Aston Villi z Nottinghamem Forest. Reprezentant Polski zaliczył kluczowe podanie na początku drugiej połowy przy голу na 2:0 dla ekipy Birmingham. Ostatecznie spotkanie zakończyło się zwycięstwem zespołu z Villa Park 3:1.

Z polskiej perspektywy na pierwszy plan wysuwa się jednak asysta Matty'ego Casha w meczu Aston Villi z Nottinghamem Forest. Reprezentant Polski zaliczył kluczowe podanie na początku drugiej połowy przy голу na 2:0 dla ekipy Birmingham. Ostatecznie spotkanie zakończyło się zwycięstwem zespołu z Villa Park 3:1.

PREMIER LEAGUE

Wyniki 20. kolejki: Aston Villa - Nottingham 3:1, Wolverhampton - West Ham 3:0, Brighton - Burnley 2:0, Bournemouth - Arsenal 2:3, Leeds - Manchester Utd. 1:1.

FRANCJA

We Francji przebudził się wreszcie Przemysław Frankowski, który strzelił pierwszego gola w trwającym sezonie. Polski skrzydłowy precyzyjną „główką” sfinalizował składną akcję zespołu Stade Rennes w 49. minucie.

Polak zdobył pierwszego gola w tym spotkaniu, które zakończyło się zwycięstwem jego drużyny 2:0, na tym etapie sezonu skutecznie bijące się o miejsce w pucharach.

W tabeli Ligue 1 dość niespodziewanie prowadzi RC Lens, które ma niewielką przewagę nad PSG. Ligową stawkę zamykają ekipy Metz, Nantes oraz Auxerre, między którymi różnica punktowa jest niewielka.

LIGUE 1

Wyniki 17. kolejki: Toulouse - Lens 0:3, Monaco - Lyon 1:3, Nice - Strasbourg 1:1, Lille - Rennes 0:2.

HISZPANIA

Na Półwyspie Iberyjskim z nadejściem nowego roku do strzelania wrócił Robert Lewandowski, który ustalił wynik w zwycięskim meczu Dumi Katalonii nad rywalem zza miedzy, Espanyolem, 2:0. Polak pojawił się na murawie w drugiej połowie, a jego poczynania z ławki obserwował Wojciech Szczęsny.



„Łowca bramek. Strzelił drugiego gola, dając Barcelonie luz” – ocenił Lewandowskiego „Sport”

nyolem, 2:0. Polak pojawił się na murawie w drugiej połowie, a jego poczynania z ławki obserwował Wojciech Szczęsny.

Dla kapitana reprezentacji Polski był to dopiero 8. gol ligowy w tym sezonie. Poprzednio trafił do bramki rywala w listopadzie ubiegłego roku, z Athletic Bilbao. „Niszczycielski. Wszedł na boisko, by wnieść do ataku więcej niż niemający szczęścia Ferran. Gdy tylko nadarzyła się dobra okazja, nie chybił” – podkreślono w „Mundo Deportivo”.

„Łowca bramek. Strzelił drugiego gola, dając Barcelonie trochę luzu. A właśnie tego się od niego oczekuje” – ocenił kataloński „Sport”.

FC Barcelona umocniła się w tabeli La Liga. Za jej plecami plasuje się Real Madryt. Na dnie są beniaminkowie: Real Oviedo oraz Levante.

LA LIGA

Wyniki 18. kolejki: Rayo Vallecano - Getafe 1:1, Celta Vigo - Valencia 4:1, Osasuna - Athletic Bilbao 1:1, Elche - Villarreal 1:3, Espanyol - Barcelona 0:2, Sevilla - Levante 0:3.

WŁOCHY

Polskimi akcentami obrodziło również na Półwyspie Apenińskim, gdzie asystami popisali się Nicola Zalewski oraz Sebastian Walukiewicz.

Pierwszy idealnie dośrodkował z rzutu różnego, dzięki czemu Atalanta Bergamo wygrała u siebie z Romą. Natomiast drugi precyzyjnie dograł sprzed pola karnego na głowę partnera, ale jego Sassuolo tylko zremisowało z Parmą 1:1. Na szczycie tabeli Serie A z niewielką różnicą punktową są AC Milan oraz Inter Mediolan, na dnie pozostaje natomiast ACF Fiorentina.

SERIE A

Wyniki 18. kolejki: Cagliari - AC Milan 0:1, Como - Udinese 1:0, Sassuolo - Parma 1:1, Genoa - Pisa 1:1, Juventus - Lecce 1:1, Atalanta - Roma 1:0, Lazio - Napoli 0:2.

Jakub Guder
jakub.guder@polskapress.pl

Trwa głosowanie kibiców w 73. Plebiscycie Gazety Wrocławskiej na Najlepszego Sportowca i Trenera Roku na Dolnym Śląsku.

Głosowanie kibiców w naszym sportowym plebiscycie zaczęliśmy się przed świętami. Korzystając z instrukcji zamieszczonej pod zdjęciem każdego kandydata można wyrazić poparcie dla swojego faworyta wysyłając SMS-y (koszt - 3,69 zł z VAT) lub klikając na naszej stronie GazetaWrocławska.pl/sport/plebiscyt. **Głosowanie kończy się 30 stycznia 2026 o godz. 22.** Wasze głosy zostaną doliczone go głosów kapituły, która w siedzibie naszej redakcji obradować będzie pod koniec stycznia. Niebawem podamy jej skład. W ten sposób wyłonimy 10 najlepszych sportowców i pięciu najlepszych trenerów w 2025 roku na Dolnym Śląsku. Laureatów uhonorujemy podczas finałowej gali 27. lutego.

20 nominowanych sportowców i 15 trenerów wyłoniła po burzliwych obradach redakcja sportowa Gazety Wrocławskiej.

Po dwóch tygodniach głosowania na pierwszym miejscu są cały czas bracia Marcin i Michał Chrzęszczowie, wicemistrzowie świata w lataniu rajdowym. Drugie miejsca zajmują strzelczyni Śląska Wrocław Karolina Romańczyk, a trzecia jest koszykarka Ślązy Wrocław Aleksandra Mielnicka.

Gdy idzie o trenerów to głosowanie się rozkręca. Jest z kogo wybierać. Co ciekawe, w gronie nominowanych mamy aż trzech przedstawicieli futbolu. Mało kto stawiał na Łukasza Becellę i jego Chrobrego, a tymczasem to aktualnie najlepsza dolnośląska drużyna w Betdici 1 Lidze. To należy docenić. Ryszard Pietraszewski potwierdził swoją klasę jeśli chodzi o pracę z młodzieżą i wiosną poprowadził juniorów Śląska Wrocław do wicemistrzostwa Polski w Centralnej Lidze Juniorów. Szkoda, że już nie pracuje we wrocławskiej akademii. Na nominację solidnie zapracował też Leszek Ojrzyński. Wszyscy skazywali go na pożarcie. Mówiono, że w Lubinie jest tylko na chwilę, a tymczasem Zagłębie jest pozytywnym zaskoczeniem ekstraklasy i dziś na poważnie włącza się do walki o europejskie puchary.

Aktualne wyniki głosowania na sportowców i trenerów można sprawdzić na stronie GazetaWrocławska.pl/sport/plebiscyt.

©

SPORTOWCY



1. Sandra Bernal, strzelectwo sportowe, WKS Śląsk Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLX.1



2. Marcin i Michał Chrzęszczowie, latanie rajdowe, Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLX.2



3. Joanna Drabik, piłka ręczna, KGHM MKS Zagłębie Lubin; SMS na nr 7303 o treści WLX.3



6. Lucyna Kornobys, paralelkoatletyka, Start Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLX.6



7. Julia Kucharska, hokej na trawie, UKS Orient II Łódź; SMS na nr 7303 o treści WLX.7



8. Brady Kurtz, żużel, Betard Sparta Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLX.8



11. Mateusz Masternak, boks, Wrocław;

SMS na nr 7303 o treści WLX.11



12. Adrian Meronk, golf, Wrocław;

SMS na nr 7303 o treści WLX.12



13. Aleksandra Mielnicka, koszykówka, 1KS Śląza Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLX.13



16. Karolina Romańczyk, strzelectwo sportowe, WKS Śląsk Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLX.16



17. Julia Salamon, paraszachy, Start Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLX.17



18. Dominika Sztandera, pływanie, Juvenia Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLX.18

dobry czas, chociaż Śląsk spadł



PLEBISCYT
GAZETY WROCŁAWSKIEJ
NA NAJLEPSZEGO SPORTOWCA
DOLNEGO ŚLĄSKA



4. Magdalena Drażyk, piłka ręczna, KPR Gminy Kobierzyce;
SMS na nr 7303
o treści WLX.4



5. Kornelia Fiedkiewicz, pływanie, Juvenia Wrocław;
SMS na nr 7303
o treści WLX.5



9. Liliana Lewińska, gimnastyka artystyczna, UKS Kopernik Wrocław;
SMS na nr 7303
o treści WLX.9



10. Monika Maliczek, piłka ręczna, KGHM MKS Zagłębie Lubin;
SMS na nr 7303 o treści WLX.10



14. Tomasz Pięko, piłka nożna, KGHM Zagłębie Lubin;
SMS na nr 7303
o treści WLX.14



15. Jakub Popiwczak, siatkówka, Legnica;
SMS na nr 7303
o treści WLX.15



19. Andżelika Wójcik, łyżwiarstwo szybkie, MKS Cuprum Lubin;
SMS na nr 7303
o treści WLX.19



20. Kaja Ziomek-Nogal, łyżwiarstwo szybkie, MKS Cuprum Lubin;
SMS na nr 7303
o treści WLX.20

TRENERZY



1. Andrzej Adamek, koszykówka, Górnik Zamek Książ Wałbrzych;
SMS na nr 7303
o treści WLW.1



2. Łukasz Becella, piłka nożna, Chrobry Głogów;
SMS na nr 7303
o treści WLW.2



3. Bożena Karkut, piłka ręczna, KGHM MKS Zagłębie Lubin;
SMS na nr 7303
o treści WLW.3



4. Kamil Kobiątka, lekkoatletyka, AZS AWF Wrocław;
SMS na nr 7303
o treści WLW.4



5. Krystyna Leśkiewicz-Lewińska, gimnastyka artystyczna, UKS Kopernik Wrocław;
SMS na nr 7303
o treści WLW.5



6. Monika Łysiak, strzelectwo, WKS Śląsk Wrocław;
SMS na nr 7303
o treści WLW.6



7. Michał Mossoń, paralekkoatletyka, Start Wrocław;
SMS na nr 7303
o treści WLW.7



8. Leszek Ojrzyński, piłka nożna, KGHM Zagłębie Lubin;
SMS na nr 7303
o treści WLW.8



9. Marcin Palica, piłka ręczna, KPR Gminy Kobierzyce;
SMS na nr 7303
o treści WLW.9



10. Ryszard Pietraszewski, piłka nożna, Śląsk Wrocław U-19;
SMS na nr 7303
o treści WLW.10



11. Marek Rożej, lekkoatletyka, AZS AWF Wrocław;
SMS na nr 7303
o treści WLW.11



12. Arkadiusz Rusin, koszykówka, 1KS Śląza Wrocław;
SMS na nr 7303
o treści WLW.12



13. Dariusz Śledź, żużel, Betard Sparta Wrocław;
SMS na nr 7303
o treści WLW.13



14. Zdzisław Tolsdorf, tenis stołowy, AZS UE Wrocław;
SMS na nr 7303
o treści WLW.14



15. Grzegorz Widanka, pływanie, Juvenia Wrocław;
SMS na nr 7303
o treści WLW.15

NAGRODY KAPITUŁY

Jak co roku kapituła wybierze również: Odkrycie Roku, Drużynę Roku i Imprezę Roku.

Tutaj nie ma jednak listy kandydatów. Zwycięzcy zostaną wyłonieni podczas zamkniętych obrad jury. Każdy z jego członków będzie mógł zgłosić swoją propozycję. Potem nastąpi głosowanie. Odkryciem Roku można zostać tylko raz. To sportowiec, który ma maksymalnie 21 lat. ©©

KPR Kobierzycy nie dał szans Sośnicy Gliwice

Dawid Foltyniewicz
dawid.foltyniewicz@polskapress.pl

PIŁKA RĘCZNA. KPR Gminy Kobierzycy na otwarcie 13. kolejki Orlen Superligi Kobiet pewnie pokonał Sośnicę Gliwice 34:21.

KPR wciąż jest w grze o medal, ale ma niewielki margines błędu. Na inaugurację ligowego grania w 2026 roku wszystko poszło jednak po myśli „Kobierek”. Podopieczne Herlandera Silvy skrzętnie wykorzystywały proste błędy rywali.

Warto podkreślić, że zawodniczki Sośnicy nie potrafiły nawet zrobić dobrego użytku z gry w przewadze. Kiedy na parkiecie miały dwie zawodniczki więcej, po prostu... posłały piłkę w aut. Po pierwszej połowie KPR prowadził 16:12.

Po zmianie stron gospodynie wrzuciły wyższy bieg i potwierdziły swoją przewagę, bardzo dobrze prezentując się zwłaszcza w defensywie – w ciągu 10 minut straciły zaledwie dwie bramki. Drużyna z Gliwic dość rzadko odnajdywała drogę do siatki i ostatecznie KPR wygrał cały mecz 34:21.

Nagrodę MVP odebrała Milana Shukal, autorka sześciu trafień.

ORLEN SUPERLIGA KOBIEĆ
13. KOLEJKA
KPR Gminy Kobierzycy - SPR Sośnica Gliwice 34:21 (16:12)

KPR: Chojnacka, Saltaniuk – Drazłyk 4, Wiśniewska 5, Arcisevska 3, Mączka 1, Kostuch 4, Shukal 6, Gakidova, Ważna 3, Kozioł 2, Buklarewicz 1, Kucharska, Holinska 1, Świerczek 4, Staturewicz 2.
Sośnica: Glosar, Wawrzynkowska – Guzewicz 2, Tukaj, Andronik, Leśniak 2, Dmytrenko 2, Kaczmarek, Mokrzka 7, Szczotka 1, Skubacz, Stróżik 2, Kozimur 5.

Pozostałe mecze: Tauron Ruch Szczepiorn Kalisz – Galiczanek Lwów 29:33, PGE MKS El-Volt Lublin – MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski 29:26, Energa Start Elbląg – Piłka Ręczna Koszalin, **KGHM MKS Zagłębie Lubin** – Enea MKS Gniezno (zakreślone po zamknięciu wydania).

1. Zagłębie Lubin	12	36	+127
2. MKS Lublin	12	30	+68
3. MKS Piotrcovia	13	27	+44
4. MKS Gniezno	12	21	+37
5. KPR Kobierzycy	13	21	+24
6. Galiczanek Lwów	13	18	-24
7. Piłka Ręczna Koszalin	12	15	-49
8. Start Elbląg	12	14	-50
9. Sośnica Gliwice	13	4	-83
10. Ruch Kalisz	12	0	-94



Milana Shukal rzuciła dla KPR-u Kobierzycy 6 bramek

Koszykówka Śleza Wrocław lepsza od mistrza Polski

Wielki mecz G'mrice Davis

Dawid Foltyniewicz
dawid.foltyniewicz@polskapress.pl

Koszykarki Ślezy odniosły czwarte zwycięstwo z rzędu u siebie. Wrocławianki pokonały VBW Arkę Gdynia 77:64, a kapitalnym występem popisała się G'mrice Davis, która zdobyła aż 34 punkty.

VBW to aktualny mistrz Polski, ale w tym sezonie zmagają się ze sporymi problemami finansowymi, co skutkowało pożegnaniem z kilkoma kluczowymi zawodniczkami. W starciu z osłabionym rywalem to Śleza była faworytem, ale w pierwszej połowie nie potrafiła tego udowodnić. Na półmetku rywalizacji to gdyńianki dość nieoczekiwanie prowadziły 36:32.

Sytuacja na parkiecie odmieniła się dopiero pod koniec trzeciej kwarty, gdy wrocławska ekipa zanotowała serię 10 punktów z rzędu. W ostatnich minutach gdyńianki nie mogły liczyć na swojego trenera, Märtinśa Zibartsa, który otrzymał dwa przewinienia techniczne i został odesłany przez sędziego do szatni. W ostatniej kwarcie 1KS postawił kropkę nad i, ostatecznie wygrywając 77:64.

Zdecydowaną liderką Ślezy była G'mrice Davis, która zapisała przy swoim nazwisku aż 34 punkty. Do swojego dorobku dołożyła 17 zbiórek.

Drużyna z Wrocławia w Orlen Basket Lidze ma bilans



34 punkty G'mrice Davis to najlepszy indywidualny występ zawodniczki Ślezy Wrocław w tym sezonie

10-4, co daje jej trzecie miejsce w tabeli. ©©

ORLEN BASKET LIGA KOBIEĆ

14. KOLEJKA

1KS Śleza Wrocław - VBW Gdynia 77:64 (15:18, 17:18, 28:12, 17:16)

Śleza: Davis 34, Ziemborska 16, Kuliriska 10, Kraker 6, Fiszer 6, Vihmane 3, Strautmane 2, Jasiak 0, Jeziorna 0, Mielnicka 0.

VBW: Hobby 17, Jakubiak 16, Wrzesińska 12, Ulan 11, Piestrzyńska 4, Wysocka 4, Czurgiel 0, K. Maj 0, A. Zalewska 0.

Isands Wichos Jelenia Góra - KSSSE Enea

AJP Gorzów Wielkopolski 53:89 (16:20, 14:22, 15:22, 8:25)

Wichos: Kosalewicz 20, Domka 7, Stępień 6, Pawlukiewicz 6, Byczkowska 6, Prokop 4, Warsińska 2, Kurkowiak 2, Pilichowska 0, Dżochowska 0.

AJP: Osborne 18, Kłoska 17, Hurt 16, Mikulášik 0.

vá 10, Szymkiewicz 9, Gertchen 8, Molik 5, Kuczyńska 4, Lebiecka 2, Steblecka 0.

Pozostałe mecze:

Artego Bydgoszcz - Enea AZS Politechnika Poznań 59:96, MB Zagłębie Sosnowiec - SKK Polonia Warszawa 77:90, Energa Toruń - AZS UMCS Lublin 80:91, Wisła Kraków - Contimax MOSiR Bochnia (11.01, godz. 15:00).

1. AJP Gorzów Wlkp.	14	26	+256
2. AZS UMCS Lublin	14	26	+188
3. Śleza Wrocław	14	24	+207
4. Politechnika Poznań	14	23	+66
5. MB Zagłębie Sosnowiec	14	21	+74
6. Energa Toruń	14	21	+15
7. VBW Gdynia	14	20	+62
8. Wisła Kraków	13	19	-23
9. Polonia Warszawa	14	19	-136
10. Artego Bydgoszcz	14	19	-149
11. MOSiR Bochnia	13	17	-105
12. Wichos Jelenia Góra	14	14	-455

Zacięty bój i zwycięstwo Śląska nad Zastalem. WKS na czele Orlen Basket Ligi

Dawid Foltyniewicz
dawid.foltyniewicz@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Śląsk Wrocław po piątkowej wygranej z Zastalem Zielona Góra 90:85 został liderem tabeli Orlen Basket Ligi.

Śląsk do pierwszego meczu w 2026 roku przystępował jako trzeci zespół w tabeli Orlen Basket Ligi. Ewentualne zwycięstwo nad Zastalem mogło dać WKS-owi powrót na pozycję lidera. Początek meczu wskazywał, że wrocławianie są na dobrej drodze do tego celu. Dobrą skutecznością popisywał się Stefan Djordjević, który w pierwszej kwarcie zdobył 12 punktów.

W drugiej „czwartej” Zastal – ku uciesze około dwustu-osobowej grupy kibiców z Zielonej Góry – rozpoczął pogoń. Przyjezdni wykorzystali fakt,



Najwięcej punktów dla Śląska zdobył Stefan Djordjević

że Śląsk przez 4,5 minuty rzucił zaledwie 3 punkty, krótko przed przerwą dopieł swego i wyszli na prowadzenie. Na półmetku rywalizacji wygrywali 43:41.

Po przerwie Andrzej Mazurczak i spółka dalej stawiali Śląskowi trudne warunki.

W końcu seria błędów przytrafiła się Zastalowi, a po trójce Kadre Graya, akcji 2+1 Jakuba Urbaniaka i wsadzie Jakuba Nizioła gospodarze odskoczyli na 8 punktów.

WKS zaczynał ostatnią kwartę przy minimalnym prowadzeniu 66:64. Śląsk zbudo-

wał 10-punktową przewagę, ale to wcale nie oznaczało końca emocji, bo Zastal szybko odrobił straty i na 90 sekund przed końcową syreną wrocławianie wygrywali 84:81. Ostatnie akcje gości odbywały się przy ogłuszających gwizdach. Ostatecznie gracze Śląska wytrzymali próbę nerwów i odnieśli zwycięstwo 90:85. Podopieczni Ainārsa Bagatskisa awansowali na pozycję lidera Orlen Basket Ligi.

Powody do radości mają też koszykarze Górnika Zamek Książ, którzy w piątek pokonali na wyjeździe Enerę Czarnych 92:88. Zespół ze Słupska jest w kryzysie, ale tym razem dotrzymywał kroku ekipie z Wałbrzycha, a mecz był niezwykle zacięty. W drugiej części spotkania to drużyna z Wałbrzycha przejęła inicjatywę i odrobiła większość strat. Po zmianie

stron boiska toczyła się już wyrównana walka, która trwała do końcowych minut spotkania. Ostatecznie jednak to Górnik Zamek Książ rozstrzygnął rozgrywane w Słupsku spotkanie na swoją korzyść. ©©

ORLEN BASKET LIGA

14. KOLEJKA

WKS Śląsk Wrocław - Zastal Zielona Góra 90:85 (28:21, 13:22, 25:21, 24:21)

Śląsk: Djordjević 16, Kirkwood 15, Gray 15, Nizioł 13, Kulikowski 13, Urbaniak 8, Penava 5, Sanon 5, Wiśniewski 0, Coleman-Jones 0.

Zastal: Mazurczak 22, Cartier 15, Szumert 14, Woroniecki 14, Maughmer 7, Fayne 5, Garrison 4, Matczak 2, Sitnik 2, Sulima 0.

Energa Czarni Słupsk - Górnik Zamek Książ Wałbrzych 88:92 (29:19, 21:29, 15:15, 23:28)

Czarni: Duffy 18, Tomczak 14, Wilczek 12, Skała 12, Penn 11, Ivory 11, Carter Jr 5, Lambrecht 4, Nowakowski 1.

Górniki: Smith 21, Garcia 20, Cabbil 17, Ander-

WYNIKI LOTTO

LOTTO
PIĄTEK, 2.01
Multi Multi, godz. 14.00
3, 8, 11, 12, 15, 22, [25], 27, 32, 33, 39, 43, 45, 46, 55, 59, 64, 69, 78, 80
Kaskada, godz. 14.00
4, 6, 7, 8, 9, 12, 13, 15, 17, 18, 20, 23
Multi Multi, godz. 22.00
1, 4, 10, 12, 18, 28, 31, 33, 39, 42, 48, [51], 52, 53, 59, 68, 69, 70, 75, 79
Kaskada, godz. 22.00
1, 2, 3, 4, 7, 10, 14, 15, 16, 18, 19, 22
Mini Lotto
11, 17, 20, 27, 42
Ekstra Pensja
1, 2, 5, 22, 30 - 2
Ekstra Premia
3, 8, 21, 22, 31 - 4
Eurojackpot
10, 15, 29, 34, 38 - 2, 9
SOBOTA, 3.01
Multi Multi, godz. 14.00
4, 7, 8, 9, 13, 17, 22, 27, 28, 34, [36], 45, 47, 48, 59, 65, 70, 71, 75, 76
Kaskada, godz. 14.00
1, 2, 3, 4, 5, 11, 14, 17, 18, 19, 22, 24
Multi Multi, godz. 22.00
1, 2, 3, 5, 10, 27, 36, 39, [40], 42, 43, 44, 49, 53, 58, 61, 65, 72, 75, 76
Kaskada, godz. 22.00
1, 2, 3, 7, 8, 11, 14, 16, 18, 21, 22, 23
Lotto
7, 10, 21, 22, 42, 45
Lotto Plus
2, 9, 22, 26, 33, 42
Mini Lotto
9, 22, 23, 33, 35
Ekstra Pensja
8, 23, 26, 28, 29 - 3
Ekstra Premia
6, 9, 10, 15, 34 - 3
NIEDZIELA, 4.01
Multi Multi, godz. 14.00
6, 7, 12, 15, 17, 20, 21, 22, 37, 40, 50, 52, 54, 58, 60, 62, 64, 67, 72, [73]
Kaskada, godz. 14.00
2, 4, 11, 13, 15, 16, 18, 20, 21, 22, 23, 24

Skoki narciarskie Kacper Tomasiak znowu najlepszy z Polaków w TCS POLAK CORAZ BLIŻEJ PODIUM

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

Za nami trzeci konkurs Turnieju Czterech Skoczni 2025/26. Najlepiej z Polaków po raz kolejny zaprezentował się Kacper Tomasiak, który zajął 8. miejsce.

W Innsbrucku zobaczyliśmy nieco zmienioną kadrę Biało-Czerwonych. Po słabych występach na niemieckich skoczniach w Oberstdorfie i Garmisch-Partenkirchen, trener Maciej Maciusiak postanowił wycofać Piotra Żyłę, a w jego miejsce powołać Dawida Kubackiego.

Do niedzielnego konkursu zakwalifikowało się czterech Biało-Czerwonych choć wydawało się, że weźmie w nich udział komplet, czyli pięciu naszych reprezentantów. Po zawodach zdyskwalifikowany został jednak Paweł Wąsek. Powodem wykluczenia było przekroczenie przepisów dotyczących smaru na nartach, który zawierał fluor. Okazało się bowiem, że wykryty pierwiastek, który od kilku sezonów jest zakazany w zawodach narciarskich, był w zbyt dużym stężeniu na nartach Polaka.

Pierwsza seria była rozgrywana, tak jak wszystkie konkursy Turnieju Czterech Skoczni systemem KO. Skoczkowie rywalizowali w 25 parach. Niestety, pierwsza seria okazała się brutalną weryfikacją dla Kamila Sto-



Kacper Tomasiak po raz drugi w tej edycji TCS zajął miejsce w pierwsze „dziesiątce”

cha. Trzykrotnie indywidualny mistrz olimpijski skoczył zaledwie 119,5 m otrzymując notę 107,2 pkt. i przegrał z Austriakiem Maximilianem Ortnerem. Stoch został ostatecznie sklasyfikowany na 41. miejscu. W Innsbrucku doszło do „polskiego pojedynku” Kacpra Tomasiaka z Maciejem Kotem. Lepiej wyszedł z niego 18-latek. Tomasiak skoczył 126 m i otrzymał 126,6 pkt. 1., po pierwszej serii zajmował 9. miejsce. Kot osiągnął 118,5 m i 108,9 pkt. i musiał się pożegnać z zawodami zajmując 38. lokatę. Do drugiej serii awansował też Dawid Kubacki, który nie

wystąpił w dwóch pierwszych konkursach TCS. Polak przegrał ze Słoweńcem Rokiem Oblakiem po skoku na 122 m, który dał mu 112,5 pkt., ale awansował jednak do drugiej serii jako „szczęśliwy przegrany”.

W niej zaprezentował się bardzo słabo. 36-letni zawodnik uzyskał zaledwie 116,5 metra i z notą łączną 220,5 pkt., zajął 30. miejsce. Znacznie lepiej poszło Tomasiakowi. Młody polski talent skoczył 127 metrów, a z notą 252. punktów uplasował się na wysokim 8. miejscu.

Zawody w Innsbrucku wygrał Ren Nikaido, który po raz

pierwszy w karierze zwyciężył konkurs zaliczany do klasyfikacji Pucharu Świata. Japończyk skoczył 131 oraz 128 metrów za co otrzymał notę 276,5 pkt. Zaledwie o pół punktu wyprzedził drugiego Słoweńca Domena Prevc'a i o 0,7 Austriaka Stefana Embachera. W klasyfikacji generalnej TCS Kacper Tomasiak zajmuje 10. miejsce. Prowadzi Domen Prevc.

W dniach 10-11 stycznia Puchar Świata ponownie zagości w Zakopanem, a dwa tygodnie później, w Oberstdorfie odbędą się mistrzostwa świata w lotach narciarskich.

Maryna Gąsienica-Daniel siódma w Kranjskiej Gorze

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Maryna Gąsienica-Daniel uplasowała się w slalomie gigancie alpejskiego Pucharu Świata w znanym słoweńskim kurorcie narciarskim Kranjska Gora na 7. miejscu.

Polska alpejka po pierwszym przejeździe na północno-zachodnim krańcu Słowenii w Alpach Julijskich, niedaleko włoskiej i austriackiej granicy, była dziewiąta, ale w drugim uzyskała czwarty czas - szybsze były jedynie Szwedka Sara Hector, Austriaczka Julia Scheib i Szwajcarka Camilla Rast.

Zwyciężyła Rast, wyprzedzając Scheib (strata 0,20 sekundy) i Amerykankę Paulę Moltzan (strata 0,47 sekundy). Piątą była słynna Amerykanka Mikaela Shiffrin (strata 1,05 sekundy), która była szybsza od Martyny o 0,47 sekundy.

Gąsienica-Daniel potwierdziła, że jest w bardzo dobrej formie w perspektywie zbliżających się igrzysk olimpijskich we Włoszech. Przed tygodniem osiągnęła swój najlepszy wynik w karierze w alpejskim Pucharze Świata, zajmując piąte miejsce w gigancie w austriackim Semmering.

Narciarka z Zakopanego po raz drugi od niemal trzech lat znalazła się w czołowej dziesiątce elitarnego cyklu. Wcześniej udało jej się to w marcu 2023 roku w Andorze, gdzie zajęła ósme miejsce. Rekordowe dotychczas wyniki osiągała w latach 2021-2022, kiedy czterokrotnie zajęła szóstą pozycję.

W klasyfikacji Pucharu Świata w slalomie gigancie Gąsienica-Daniel awansowała na 10. miejsce, a w generalnej na 24. Liderką całego cyklu pozostaje Shiffrin, a w gigancie Scheib.

Zawody alpejskiego Pucharu Świata w slalomie gigancie odbędą się jeszcze dwukrotnie przed XXV Zimowymi Igrzyskami Olimpijskimi w Mediolanie i Cortinie d'Ampezzo - 20 stycznia we włoskim Plan de Corones (Kronplatz) oraz cztery dni później w czeskim Szpindlerowym Młynie.

Martyna, wraz z trenerem Marcinem Orłowskim, zdecydowała, że w igrzyskach wystartuje również w supergigancie. W styczniu więc na pewno w ramach przygotowań wystartuje w supergigancie w Altmarmarkt-Zauchensee. Wstępnie zaplanowany jest też start w supergigancie w Tarvisio.

W Pucharze Świata w bobslejach w Winterbergu polska dwójka Jakub Zakrzewski i Paweł Sarnecki uplasowała się na ostatniej, 27. pozycji. Zwyciężyli reprezentanci gospodarzy - Niemcy Johannes Lochner i Georg Fleischhauer, a pilot tej osady Lochner umocnił się na prowadzeniu w klasyfikacji generalnej, w której Zakrzewski jest na 32. miejscu.

W jedynkach kobiet Linda Weiszewski zajęła 18. lokatę, a triumfowała również Niemka - Laura Nolte, która ugruntowała prowadzenie w klasyfikacji generalnej. Weiszewski w „generalce” jest 20.

Natalia Maliszewska, Gabriela Topolska, Felix Pigeon i Michał Niewiński będą reprezentować Polskę w short tracku w rozpoczynających się 6 lutego igrzyskach - zdecydował Polski Związek Łyżwiarstwa Szybkiego.

Cała czwórka wybrana do składu wystartuje na każdym z dystansów indywidualnie (500, 1000 i 1500 m) oraz w sztafecie mieszanej. Awansu nie uzyskały ani kobieta, ani męska sztafeta.

© EP



Maryna Gąsienica-Daniel szalała na stokach Alp Julijskich w Kranjskiej Gorze w Pucharze Świata

Adam Godlewski

„Krótka piłka”



FLUOR W ŚWIECIE PARADOKSÓW

Współczesny świat, również ten sportowy, jest pełen paradoksów. A na początku 2026 roku mamy ich kumulację dotąd chyba nieogłdaną...

Oto laureat pierwszej w historii Pokojowej Nagrody FIFA wydał rozkaz ataku na Wenezuelę, aby pochwycić tamtejszego satrapę Nicolasa Maduro. Ludzie na całym świecie są oczywiście podzieleni - i to bardzo - w ocenie tego zdarzenia zainicjowanego przez prezydenta USA Donalda Trumpa. Znaleźli się jednak i tacy - na czele z legendarnym bramkarzem hokejowej reprezentacji Czech i klubów NHL Dominikiem Haskiem - którzy już zaapelowali, aby tegoroczny

piłkarski mundial został z tego powodu zorganizowany tylko przez dwa kraje. Mianowicie przez Meksyk i Kanadę, bez Stanów Zjednoczonych karnie pozbawionych tego przywileju. I domagają się zdecydowanych kroków szefa FIFA Gianniego Infantino w tej sprawie...

Robert Lewandowski został - w zasadzie - skreślony z kadry w czerwcu minionego roku przez naszego ówczesnego selekcjonera Michała Probierza. Szkoleniowiec przed wyjazdem w meczem z Finlandią doszedł do wniosku, że kapitan reprezentacji już zrobił swoje, jego forma spływa po równi pochyłej, a drużyna narodowa będzie silniejsza (niż z nim w składzie) bez napastnika Barcelony. Aby było

śmieszniej, Probierz nie był w tej ocenie osamotniony, ale tylko on mógł podjąć w omawianym czasie taką decyzję, a później musiał wziąć na klatę odpowiedzialność za jej skutki. Efekt zaś jest taki, że pana Michała próżno dziś szukać na piłkarskich salonach, natomiast Lewandowski, choć pojawił się na boisku tylko na pół godziny, strzelił ważnego gola w derbach stolicy Katalonii w La Lidze. I zebrał dobre recenzje. Znaczący po upływie przeszło pół roku od „akcji” Probierza nadal się nie skończył. A co więcej, nie kryje apetytu na awans na mundial i wygranie Ligi Mistrzów...

Skoro jest zima, to, po pierwsze, powinno być... zimno - jak chciał klasyk polskiego kina. A po drugie - MUSZA być przygotowane i działać pełną parą obiekty służące sportowcom uprawiającym dyscyplinę, nomen omen, zimowe. Tymczasem „centralny” kompleks skoczni narciarskich w Zakopanem jest zamknięty tak szczelnie, że odbił się od niego nawet Dawid Kubacki, który wrócił do kraju z cyklu Pucharu Świata

i Kontynentalnego w poszukiwaniu zagubionej formy. Jak się okazało - po to, aby poćwiczyć na siłowni. Czyli lepiej (dla Dawida, ale też dla wszystkich) byłoby, gdyby do stolicy polskich Tatr i naszych sportów zimowych jednak nie wracał...

Problem w tym, że za granicą nasze skoki wcale nie mają się lepiej. Resztek reputacji broni tylko nastolatek Kacper Tomasiak. A na domiar złego - mizernie, mając się nijak do oczekiwań wyniki Polaków przyćmił skandal z potraktowaniem nart Pawła Wąska... fluorem. To substancja zakazana w smarach do nart przez FIS. I taka, która „patrząc na prędkości najazdowe i tak niczego nie dała”, jak ocenił sprawiający wrażenie mocno zdeorientowanego zaistniałą sytuacją selekcjoner Maciej Maciusiak...

To po jaką cholerę ktoś - jak niemal wszystko wskazuje, z naszej ekipy - sięgnął po ten nieszczesny fluor?! Cóż, wychodzi na to, że albo tonący brzydko się chwyta, albo dostaliśmy kolejne potwierdzenie rażącego braku profesjonalizmu...

United Cup. Polacy zaczynają turniej w Australii

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

W Australii rozpoczął się tenisowy turniej drużyn mieszanych United Cup. Polacy zagrają w grupie F. Dziś zmierzą się z Niemcami, a w środę z Holandią.

United Cup to międzynarodowy turniej rozgrywany na początku sezonu w Australii i organizowany wspólnie przez WTA i ATP. Tenisistki i tenisiści zdobywają w nim rankingowe punkty. Do zdobycia jest maksymalnie po 500 punktów do zestawienia ATP i WTA, a pula nagród wynosi ponad 11 milionów dolarów.

W polskiej drużynie, która rozstawiona została z numerem dziewiątym, znaleźli się: Iga Świątek, wracający po kontuzji Hubert Hurkacz, Katarzyna Kawa, Katarzyna Piter, Daniel Michalski i Jan Zieliński. Kapitanem jest Mateusz Terczyński, na co dzień członek sztabu trenerskiego Hurkacza. Polacy to dwukrotni finaliści United Cup: w 2024 roku przegrali spotkanie o tytuł z Niemcami, a w 2025 r. z USA.

W Sydney i Perth do rywalizacji przystąpiło 18 drużyn podzielonych na sześć grup po trzy zespoły. Grupy A, C i E rywalizują w Perth, pozostałe, w tym „polska”, w Sydney. To oznacza, że Białe-Czerwoni w przypadku awansu do fazy finałowej, która również zostanie rozegrana w tym mieście, nie będą musieli się przemieszczać. Zwycięzcy grup awansują do ćwierćfinałów, podobnie jak po jednej najlepszej drużynie z drugich miejsc w obu miastach. Każdy mecz będzie składał się z jednego pojedynku singlistów, jednego singlistek oraz z rywalizacji par mieszanych.

Najwyżej rozstawiona jest broniąca tytułu ekipa USA, w której składzie znaleźli się trzecia na liście WTA Coco Gauff i szósty w rankingu ATP Taylor Fritz. Stany Zjednoczone mierzą się w grupie A z Hiszpanią i Argentyną.

Swoją pierwszy mecz Polacy rozegrają dzisiaj. O godz. 7.30 polskiego czasu Hubert Hurkacz (72. ATP) zagra z Alexandrem Zverevem (3. ATP), a zaraz potem, ale nie wcześniej niż przed godz. 9, Iga Świątek, wi-



Reprezentacja Polski rozpoczyna dzisiaj udział w turnieju United Cup

celiderka rankingu WTA, zmierzy się z klasyfikowaną na 40. pozycji Evą Lys. Po meczach singlowych odbędzie się pojedynek par mieszanych; na razie nie jest jeszcze znany skład Białe-Czerwonych na tę rywalizację.

Drugi mecz nasza reprezentacja rozegra w środę z Holan-

dią. Na godz. 10.30 polskiego czasu zaplanowane jest spotkanie Hurkacza z Tallonem Griksperem (26. ATP). Po tym meczu, około godz. 12, Iga Świątek zagra z zajmującą 89. miejsce w zestawieniu Suzane Lamens.

- Czuję, że powietrze jest tu inne, i bardzo się na to cieszę. Przez ostatni miesiąc byłam

głównie w domu, gdzie jest teraz minus pięć stopni albo coś koło tego. Cieszę się na słońce i dobrą pogodę. Dla mnie wyjazd do Australii jest zawsze ekscytujący. Zobaczmy, jak będzie wyglądał mój tenis, czy udało się wdrożyć wszystko, nad czym pracowaliśmy w okresie przygotowaw-

czym. Skupię się więc na technicznej stronie meczów i mam nadzieję, że potem osiągniemy dobre wyniki - powiedziała po przylocie do Australii Świątek w rozmowie z byłą australijską tenisistką Casey Dellacqua.

Raszynianka odniosła się też do szans reprezentacji Polski w całym turnieju rozgrywanym w Australii.

- Czuję, że w ostatnich latach graliśmy świetnie, ale mieliśmy trochę pecha, zwłaszcza z Niemcami, z którymi mieliśmy piłki meczowe na wygranie całego turnieju. Musimy iść jednak krok po kroku od samego początku. Nie ma sensu myśleć teraz o wygranej, bo najpierw czekają nas mecze grupowe. Myślę, że na tym się skupimy - powiedziała najlepsza w historii polska tenisistka.

Za nami już pierwsze mecze turnieju. Od zwycięstwa zmagania rozpoczęła reprezentacja Stanów Zjednoczonych, pokonując Argentynę 2:1. United Cup jest ostatnim sprawdzianem przed wielkoszlemowym Australian Open, który rozpocznie się w Melbourne 18 stycznia.

©P

Rok 2025 w tenisie. Dominacja Sabalenki, pościg Świątek, problemy Hurkacza

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Miniony 2025 rok, choć Iga Świątek zajmowała poza pierwszym miejscem na świecie, był dla polskiej gwiazdy udany z powodu wygrania Wimbledonu.

W 2025 roku Aryna Sabalenka została zaledwie trzecią w obecnym stuleciu tenisistką, która cały sezon spędziła na pierwszym miejscu światowego rankingu.

Cały rok na szczycie Aryny Sabalenki

Rok temu Sabalenka przyznała, że chciałaby dominować w tenisie jak niegdyś Amerykanka Serena Williams, albo choć tak, jak w poprzednich latach Iga Świątek. Choć nie wszystko w sezonie 2025 poszło po myśli Białorusinki, to bez wątpienia była w nim zdecydowanie najlepsza.

Cały rok na szczycie rankingu w XX wieku udało się wytrwać wcześniej tylko Williams, która dokonała tego przez dwa lata z rzędu (2014 i 2015), a także w 2021 r., Australijce Ashleigh Barty.

Sabalenka pozycję liderki zawdzięcza przede wszystkim

świetnej postawie w turniejach Wielkiego Szlema, co jest już jej znakiem rozpoznawczym.

27-latką z Mińska wystąpiła aż w trzech finałach: w Australian Open uległa Amerykance Madison Keys, we French Open jej rodaczce Coco Gauff, a triumfowała w US Open. W Nowym Jorku zrewanżowała się za półfinałową porażkę w Wimbledonie kolejnej Amerykance - Amandzie Anisimovej.

Sabalenka wygrała jeszcze turnieje rangi 1000 w Miami i Madrycie oraz WTA 500 w Brisbane. W efekcie nad drugą w klasyfikacji Iga Świątek ma aż 2312 punktów przewagi.

Historyczny triumf Igi Świątek

W przypadku Polki również można mówić o udanym sezonie, choć nie tak bardzo, jak Sabalenki. Jego zdecydowanie najważniejszym punktem był historyczny triumf w Wimbledonie, co było najbardziej spektakularnym sukcesem w polskim sporcie 2025 roku.

12 lipca w finale Wimbledonu Iga Świątek zdeklasowała Amerykankę Amandę Anisimovą 6:0, 6:0. Ten niezwykle wyczyn odbił się szerokim



W 2025 roku Hubert Hurkacz zmagał się z problemami zdrowotnymi, a Iga Świątek triumfowała w Wimbledonie

echem na całym świecie. Polka powtórzyła osiągnięcie Brytyjki Dorothei Lambert Chambers, która wygrała finałowy mecz w Wimbledonie bez straty gema w... 1911 roku. W erze open (od 1968 r.) wielkoszlemowy finał zakończył się „rowerem” tylko raz: w 1988 roku w Paryżu, kiedy Niemka Steffi Graf nie dała szans reprezentantce Związku Radzieckiego Nataszy Zwieriewej.

Świątek została pierwszą polską singlową mistrzynią Wimbledonu - najstarszego i najbardziej prestiżowego turnieju tenisowego. Zaskoczyła wszystkich, bo nawierzchnia trawiasta uchodziła za najmniej jej sprzyjającą.

Tytuł zdobyty w Londynie był jej szóstym w imprezie tej rangi, po czterech we French Open (2020, 2022-2024) i jednym w US Open (2022). Od 1997

roku wygrać co najmniej sześć wielkoszlemowych turniejów zdołały jeszcze tylko Serena Williams (23), jej siostra Venus (7) i Belgijka Justine Henin (7). Sabalenka ma na koncie cztery tytuły.

Świątek wygrała też turnieje WTA 1000 w Cincinnati i WTA 500 Seulu (WTA 500).

W kończącym sezon WTA Finals, dla ośmiu najlepszych zawodniczek roku, Polkę i Białorusinkę pogodziła Jelena Rybakina. Reprezentantka Kazachstanu prawo startu w Rijadzie wywalczyła jako ostatnia, ale za to pojechała tam w świetnej formie. W fazie grupowej pokonała Świątek, a w finale Sabalenkę.

Alcaraz zamienił się miejscami z Sinnerem

W rywalizacji mężczyzn sezon 2025 był niemal kopią cyklu 2024. Znow po dwa Wielkie Szlemy wygrali Jannik Sinner i Carlos Alcaraz. Różnica polega na tym, że w 2024 r. Włoch wygrał w Melbourne i Nowym Jorku, a teraz w Australii i w Londynie. Hiszpan powtórzył ubiegłoroczny sukces w Paryżu i zdetronizował wielkiego rywala w US Open.

Liderem rankingu jest Alcaraz, który ma zaledwie 550 pkt.

przewagi. Na utratę prowadzenia przez Włocha wpływ miało trzymiesięczne zawieszenie wiosną po pozytywnym wyniku testu antydopingowego.

W cieniu rywalizacji 24-letniego Sinnera i 22-letniego Alcaraza serbski weteran, 38-letni Novak Djoković, wygrał turnieje numer 100 i 101: w Genewie i w Atenach.

Kamil Majchrzak zastąpił Huberta Hurkacza

Z polskiej perspektywy najwięcej powodów do radości było w Wimbledonie, w którym niespodziewanie do 1/8 finału dotarł Kamil Majchrzak. W rankingu jest obecnie 62.

Z powodu problemów z kolanem całe drugie półrocze stracił Hubert Hurkacz. 28-latek ma być gotowy na start nowego cyklu i razem ze Świątek weźmie udział w turnieju drużyn mieszanych United Cup, który w Australii zaczął się już 2 stycznia.

Hurkacz na liście ATP obsunął się na 73. miejsce, ale dzięki zamrożeniu rankingu z powodu długotrwałej kontuzji w pierwszych maksymalnie 10 turniejach będzie traktowany, jakby zajmował 47. pozycję na świecie.

©P